

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne



Wrażliwi uczniowie

Trójka młodych poetów z polkowickiego gimnazjum uzyskała wyróżnienia w ogłoszonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu konkursie, którego tematem była niepełnosprawność.

- Na konkurs wpłynęło 30 prac. Wszystkie zostały ocenione przez komisję w skład, której weszli nauczyciele oraz dyrektor szkoły Elżbieta Kich-Wiśniewska - mówi Małgorzata Wacińska, opiekun działającego przy Gimnazjum Klubu Liderów, który zorganizował konkurs.

Zdecydowano, że nagrodzone zostaną trzy uczennice - Katarzyna Iwaszkiewicz, Kornelia Kubas oraz Roksana Kokońska. Fundatorem nagród w postaci dresów był Krzysztof Król, dyrektor Danipolu, który zdecydował się podarować również czwarty dres dla pierwszoklasistki Eweliny Heil, za rymowanki na temat firmy.

Wyróżnione wiersze są świadectwem wrażliwości młodych ludzi na ludzką krzywdę oraz coraz rzadszej umiejętności wczucia się w sytuację osób pokrzywdzonych. "To, że jestem inny nie znaczy wcale, że źle traktowany czuję się wspaniale" - pisze Katarzyna Iwaszkiewicz w wierszu "I znów"

- Moim zdaniem osoby zdrowe ciągle nie potrafią w sposób dojrzały traktować tych, którzy zdrowymi nie są. Brakuje im tolerancji oraz zrozumienia dla problemów, z którymi borykają się niepełnosprawni - mówi Roksana.

Konrad Kaptur

Groził podpaleniem

17-letni uciekinier z Ośrodka Wychowawczego w Nysie przez kilka godzin przebywał w jednym z mieszkań przy ulicy Górników grożąc samookaleczeniem i podpaleniem budynku. Kilkugodzinna akcja policji z użyciem negocjatorów doprowadziła do ujęcia nieletniego.

8 kwietnia policjanci z Komendy Powiatowej polkowickiej policji udali się na ulicę Górników w celu zatrzymania przebywającego w jednym z mieszkań "uciekiera" z Ośrodka Wychowawczego.

- Działaliśmy na podstawie postanowienia sądu. Jednak po przybyciu na miejsce okazało się, że nieletni jest w posiadaniu noży oraz płynów łatwopalnych. Powiedział nam, że zamierza dokonać samookaleczenia oraz podpalenia budynku. Istniało niebezpieczeństwo, że spełni swoje groźby, wezwaliśmy więc mediatorów - mówi Marek Rzęsista, zastępca komendanta Powiatowego Policji w Polkowicach.

Po przybyciu na miejsce rozpoczęła się mediacja. Przez trzy godziny negocjatorzy z polkowickiej oraz lubińskiej policji przekonywali chłopca do tego, by dobrowolnie opuścił mieszkanie. W tym czasie funkcjonariusze straży pożarnej, pracownicy pogotowia ratunkowego, gazowego oraz energetycznego zabezpieczyli mieszkanie odcinając dopływ gazu i prądu. W wyniku działań negocjatorów czujność nieletniego została osłabiona, co pozwoliło policjantom na wejście przez okno do mieszkania i obezwładnienie uciekiniera.

- Sprawne przeprowadzenie akcji zawdzięczamy współpracy wszystkich służb biorących w niej udział. Dzięki temu nikt nie ucierpiał - mówi Marek Rzęsista.

Jakie będą dalsze losy nieletniego zbiega?

- Został on przekonany do placówki wychowawczej, z której zbiegł. Zanim do tego doszło przebywał w policyjnej izbie dziecka.

- Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli nam w sprawnym przeprowadzeniu akcji serdecznie dziękuję. Wyrazy podziękowania składam również na ręce mieszkańców, którzy zachowali podczas trwania akcji spokój oraz cierpliwość - kończy Rzęsista.

Kok

Sanden na dobre

Wiesław Wabik, wiceburmistrz Polkowic oraz Tadao Kojima, prezes polskiego oddziału firmy Sanden podpisali 5 kwietnia umowę przedwstępną dotyczącą zakupu przez japońskiego producenta kompresorów do klimatyzatorów gruntu od Gminy Polkowice.

- Podpisywanie tego rodzaju umów to powszechnie stosowana praktyka. Jest to wzajemne zobowiązanie się stron do wypełnienia zawartych w niej zobowiązań. Taka umowa daje gwarancję, że japoński inwestor rozpocznie w

Polkowicach budowę fabryki, która w przyszłości da pracę polkowiczantom i nie tylko - mówi Wiesław Wabik.

Podpisanie ostatecznej umowy pomiędzy gminą a Sandenem nastąpi już niedługo, bo 29 kwietnia. Jak



zapisy znajdują się w umowie z 5 kwietnia?

- Przede wszystkim jest tam określony termin rozpoczęcia i zakończenia budowy fabryki. Zapisy mówią, że jeszcze w sierpniu tego roku ruszą prace budowlane, które powinny się zakończyć w lutym 2005. Jest też zapis mówiący o tym, że fabryka rozpocznie swoją pracę najpóźniej w maju tego samego roku - wylicza wiceburmistrz Wabik.

Ponadto umowa określa wielkość środków, jakie Sanden zainwestuje w Polkowicach. Będzie to kwota około 275 milionów złotych, Reguluje też kwestię wielkości zatrudnienia w nowej fabryce.

- Japończycy jeszcze w 2004 roku dadzą pracę 100 osobom. W kolejnych latach, do 2009 roku, zamierzają zwiększyć zatrudnienie o kolejnych 327 pracowników. Oznacza

Konrad Kaptur

Kupon na ogłoszenia drobne - strona 9

LUBIN

26 tysięcy 250 ton miedzi - tyle czystego metalu wyprodukowano w marcu 2004 z rudy wydobytej w kopalni Rudna, podczas gdy w miesiącu wcześniejszym wyprodukowano jej 24 tysiące 700 ton. Według władz spółki sukces ten jest rezultatem głównie wprowadzenia Wielozmianowego Systemu Pracy.

ZLOTORYJA

Mieszkaniec Złotoryi stanie przed tamtejszym sądem za to, że w czasie bójki odgryzł swojemu przeciwnikowi kawałek ucha. Do zdarzenia doszło w czerwcu ubiegłego roku. Małżeństwo, mieszkające w centrum miasta, próbowało uciszyć głośno zachowujących się osobników pod oknem swojego mieszkania. Mężczyzna zszedł na dół i tam wywiązała się kłótnia, która przerodziła się w bójkę.

LEGNICA

Ciężki los mieli kierowcy przejeżdżający przez centrum miasta. Od ubiegłego tygodnia ruch samochodów na ulicy Pocztowej został wstrzymany po tym jak zbyt wysoka ciężarówka uszkodziła kładkę dla pieszych. W sobotę, 10 kwietnia, ruch wznowiono. Mogą jeździć tamteży zarówno samochody osobowe jak i ciężarowe. Ograniczona

jednak jest wysokość pojazdów i prędkość.

LEGNICALUBIN

Wybrano już mieszkańców miast, którzy będą reprezentowali Legnicę i Lubin w turnieju "Zmagania Miast", który będzie emitowany na antenie telewizji TVN. W niedzielę, 4 kwietnia, odbył się casting do programu. Wybrano osoby najbardziej sprawne, wyróżniające się poczuciem humoru i zamilowaniem do ryzyka.

WALBRZYCH

W areszcie śledczym już wkrótce zamontowane zostaną specjalistyczne urządzenia tzw. zagłuszacze sygnału komórkowego. Dzięki nim przebywający w areszcie nie będą mogli korzystać z telefonów komórkowych, bo sygnał zostanie zakłócony. Wszystko po to, by utrudnić kontakt aresztantów z osobami na wolności.

LEGNICA

Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna jeszcze w tym półroczu powita 50-tego inwestora. W marcu zarząd LSSE wydał kolejne dwa zezwolenia na działalność. Najnowszymi inwestorami są firma Huras, która będzie zajmowała się składaniem specjalistycznych maszyn i Impel Rental, który w podstrefie Krzywa utworzy gigantyczną pralnię bielizny.

D&A

Nie zapomnieli

Dzięki wspólnej akcji Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK i Samorządu Uczniowskiego polkowickiego Zespołu Szkół 2 kwietnia w punkcie krwiodawstwa zarejestrowano 52 młode osoby, od których pobrano blisko 20 litrów krwi.

W każdym z nas istnieje potrzeba pomocy bliźnim, a zwłaszcza osobom chorym i bezbronnym. Jednym ze sposobów realizacji tej potrzeby może być honorowe krwiodawstwo

- Akcja organizowana jest po raz trzeci. Zaczęliśmy ją wspólnie z byłym dyrektorem Włodzimierzem Olszewskim. Chcemy kontynuować tradycję pobierania krwi od młodzieży - mówi Walter Józef, prezes Klubu.

- Starzy krwiodawcy się wykruszają ze względu na swój wiek. Tylko do 60 roku życia można oddawać krew - dodaje.

Oddając krew można całkowicie bezinteresownie pomóc innym ludziom, nawet jeśli się ich nigdy nie spotkało i nie widziało ich cierpienia. Oddając krew, naprawdę ratujesz życie drugiemu człowiekowi. - Je-

stem już czwarty raz. Po prostu chcę pomagać ludziom. Na pewno to się komuś przyda. Może ja też będę potrzebował tej krwi albo ktoś z moich bliskich - podkreśla Marcin Soczówka, uczeń Liceum Wieczorowego.

- Cieszę mnie, że coraz więcej młodych ludzi decyduje się na oddawanie krwi. To bardzo zaszczytne i honorowe - oddanie części siebie dla ratowania drugiego człowieka. Wszystkich, którzy chcieliby przystąpić do krwiodawczej braci serdecznie zapraszam - mówi prezes HDK PCK.

Nie pobiera się nigdy krwi od osób, których stan zdrowia budzi wątpliwość. Każdego kandydata na dawcę bada lekarz. Przeciętny dorosły człowiek ma ok. 5 - 6 litrów krwi. Jednorazowo pobiera się 450 ml.

Andrzej Pajdowski



Szukali prezentów

6 kwietnia był wyjątkowym dniem dla wychowanków Przedszkola nr 5 w Polkowicach. Wówczas dzieci w towarzystwie swoich opiekunów ukryły w krzakach mieszczących się na terenie ogrodu przy Przedszkolu koszyczki

w nadziei, że zajączek zostawi w nich prezenty. Całe szczęście po powrocie z krótkiego spaceru ich oczom ukazały się wypelnione słodyczkami koszyczki. - Liczyłem na to, że zajączek nam coś zostawi. I nie zawiodłem się.

Te słodycze są świetne - powiedział nam 4-letni Karol. W ten oryginalny sposób dzieci wspólnie z wychowawcami kultywowały prastarą tradycję świąteczną.

KOK

Nowe drogi rowerowe

W tym roku na obszarze Związku Gmin "Zagłębia Miedziowego" powstaną 254 km nowych szlaków rowerowych.

To kontynuacja rozbudowy istniejącej już infrastruktury turystycznej.

W gminach tworzących ZGZM powstaną 22 szlaki. Przez Polkowice przebiegać będzie szlak z Dużej Wólki przez Guzice, Polkowice, Polkowice Dolne, Sobin, Jędrzychów, Nowy Dwór do Trzmielowa. Długość szlaku wynosi 24 km. Powstanie też szlak z Suchoj Górnego do Zołówki (1,3 km).

Oprócz szlaków rowerowych powstaną także ścieżki edukacyjne. W gminie Polkowice zaprojektowano następujące: "Meandry Guzickiego Potoku", "Rozlewisko Jędrzychów", "Źródlika", oraz "Dąbrowa".

Wszystkie szlaki będą dokładnie opisane. W tym celu umieszczone zostaną tablice edukacyjno - informacyjne i tabliczki kierunkowe. Zaplanowano też miejsca postojowe, które w gminie Polkowice będą się znajdować w Guzicach, Jędrzychowie, Suchoj Górnego i w Żukowie. Ponadto w Guzicach powstanie par-

king. Dla wygody rowerzystów w obrębie szlaków znajdują się zadaszkowane wiaty. Będą one w Jędrzychowie, Paulinowie oraz na ścieżkach edukacyjnych: "Źródlika", "Meandry Guzickiego Potoku" i "Jędrzychowskie Krajobrazy".

Powstanie nowych dróg rowerowych niewątpliwie przyniesie wiele korzyści. Pozwolą one na skierowanie ruchu turystycznego w strefy do tego przygotowane, co wpłynie na poprawę stanu środowiska. Stwarzają one też możliwość aktywnego wypoczynku w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zamieszkania, co z pewnością korzystnie wpłynie na stan zdrowia mieszkańców. Pojawienie się nowych szlaków rowerowych stwarza także warunki do rozwoju obszarów wiejskich, w szczególności powstawania gospodarstw agroturystycznych.

Planowany termin realizacji budowy szlaków to 25.05.2004 - 20.12.2004

Ewelina Szatkowska

Warszawska konferencja w Polkowicach

Przedstawiciele powiatu polkowickiego siedząc w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Polkowicach prezentowali system informacji o terenie podczas wideokonferencji w Warszawie.

Konferencję w Warszawie organizowali m.in. Związek Powiatów Polskich, Związek Województw RP oraz Związek Miast Polskich. Seminarium dotyczyło zagadnień związanych z możliwościami rozwoju nowoczesnych technologii teleinformatycznych w działalności jednostek samorządowych. - Konferencja jest o tyle nietypowa, że jest organizowana tu na miejscu, a odbywa się w Warszawie - mówi Grzegorz Przybecki, członek zarządu powiatu. - Do dyspozycji mamy urządzenia informatyczne, kamery. Dzięki temu w czasie rzeczywistym obraz z Polkowic i kilku innych miejsc w kraju dociera do Warszawy.



Mamy do dyspozycji wiele urządzeń informatycznych - mówi Grzegorz Przybecki

Polkowice "chwaliły" się doskonale działającym systemem informacji o terenie. - Jesteśmy wiodącym powiatem w skali kraju jeśli chodzi o wykorzystanie GIS-u - tłumaczy Marek Trams, starosta powiatu polkowickiego.

Działanie systemu polega na tym, że użytkownik pobiera po-

trzebne informacje o danym terenie drogą elektroniczną. Nie potrzebuje kontaktować się z geodetą powiatowym, by uzyskać dostęp do potrzebnych mu informacji. Jest to również ułatwieniem w przypadku sporządzania rysunków technicznych.

OSZ

» KROTKO



Nagroda pisanki

Laureaci XVI Ogólnopolskiego Konkursu Etnograficznego "Pisanka - Kraszanka zostaną nagrodzeni podczas uroczystego zakończenia tegorocznej rywalizacji, 16 kwietnia w siedzibie PCA. Ilość prac, które wpłynęły w tym roku na konkurs świadczy o tym, że tradycja zdobienia jaj ma się dobrze i nie grozi jej wyginięcie. Relacje z imprezy oraz wywiady ze zwycięzcami zamieścimy w kolejnym numerze Gazety Polkowickiej.

KOK

Paczki dla dzieci

Ponad 300 dzieci z terenu gminy Polkowice odebrało z rąk burmistrza

Emiliana Stańczyszyna paczki świąteczne. Uroczyste wręczenie prezentów odbyło się 8 kwietnia w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół. Uroczystość uświetnił między innymi występ działającego przy Polkowickim Centrum Animacji zespołu "Fantazja". Najbardziej potrzebujące dzieci z terenu gminy Polkowice otrzymują z rąk Emiliana Stańczyszyna paczki ze słodyczkami trzy razy do roku, z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy oraz na Dzień Dziecka.

KOK



Dzień 30 kwietnia 2004 r. jest dniem wolnym od pracy dla Urzędu Gminy Polkowice w zamian za dzień 01 maja 2004 r.

Szybkiego powrotu do zdrowia życzy trenerowi Krzysztofowi Pawlicy życzy prezes Górnika Polkowice, Wiesław Wabik i wiceprezes Artur Sikorski wraz z pracownikami klubu.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Andrzej Pajdowski, Andrzej Pawlus (redaktor techniczny), Ewelina Szatkowska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

» Z burmistrzem Polkowic Emilianem Stańczyszynem rozmawia Anna Osadczuk

Kiedy tańsza woda ?

Kilkakrotnie na łamach Gazety Polkowickiej pisaliśmy już o cenie wody w Polkowicach. Mieszkańcy - co oczywiste - chcieliby żeby była niższa. Władze gminy też. Choć wiadomo, że tego problemu nikt nie jest w stanie rozwiązać z dnia na dzień, to jednak z różnych środowisk nadal docierają zniecierpliwione głosy. Padają pytania - jaka będzie przyszłość ?

- Czy mamy do czynienia z sytuacją bez wyjścia ?

- Poradzimy sobie z tą sprawą. Systematycznie pracujemy nad nią od kilku dobrych lat i w końcu mieszkańcy odczują poprawę. Zresztą sytuacja już się korzystnie zmieniła bo to co było niemożliwe w przeszłości teraz jawi się jako realne do wykonania. Otrzymaliśmy już pozwolenie na budowę i będziemy mogli tworzyć własne ujęcia wody. Wówczas nikt nie będzie nam dyktował cen. Mamy także projekt techniczny tej inwestycji, a także - co niesłychanie ważne - połowę potrzebnej sumy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Musimy zdobyć jeszcze pozostałe środki. Wiadomo jednak, że na ostateczną cenę składa się nie tylko koszt wody, ale i odprowadzania ścieków. Na szczęście mamy już zmodernizowaną i dostosowaną do wymogów unijnych oczyszczalnię. Choć nowe technologie też są niestety kosztowne, to jednak dzięki tej inwestycji w realiach Unii Europejskiej nie będziemy narażeni na płacenie wysokich kar za zanieczyszczenie środowiska. A to byłyby kolejne sumy dołączane do rachunku mieszkańca Polkowic.

- Wybudowanie własnych ujęć to jedyna koncepcja ?

- Ciągłe szukamy też innych możliwości, by jak najszybciej sprostać oczekiwaniom polkowiczankom. Poza inwestycjami, rozważamy wdrożenie modelu przedsiębiorstwa większego niż nasz PGM. Jeśli bowiem będzie tak, że firma obsługuje tylko 20 tysięcy mieszkańców, to wszystkie koszty tego przedsiębiorstwa, spadają wyłącznie na mieszkańców Polkowic. Na przykład we Wrocławiu mieszkańcy płacą mniej za wodę. Dlaczego? Bo koszty przedsiębiorstwa pokrywa 600 tysięcy mieszkańców.

- W jaki więc sposób zmniejszyć te koszty w realiach Polkowic ?

- Pojawia się pewna możliwość. KGHM rozmawia ze wszystkimi gminami z naszego terenu, o stworzeniu jednego wielkiego przedsiębiorstwa gospodarki wodnej. Na ten temat rozmawiałem jeszcze z prezesem Speczkiem. W sensowne i korzystne dla Polkowic przedsięwzięcie, znacznie reduku-



Nowoczesną oczyszczalnię Polkowice już mają, wkrótce będą mieć też własne ujęcie wody

jące koszty, gotowi bylibyśmy wejść.

- Co na to wszystko nowy prezes KGHM Wiktor Bładek ?

- Rozmawialiśmy już o wspólnej infrastrukturze komunalnej. Prezes popiera

ten projekt zwłaszcza, że kopalnie też chciałyby płacić mniej. Jak znam prezesa Bładka, to jeśli zapadnie decyzja - wykonanie będzie skuteczne.

Rozmawiała Anna Osadczuk

Problem ciepła

Mieszkańcy osiedla Polanka, których rachunki za wodę i jej podgrzewanie znacznie wzrosły, już po raz drugi spotkali się z burmistrzem gminy.

Przypomnijmy, że na Polance jest dwóch właścicieli rurociągu zasilającego osiedle. Większa jego część należy do lubińskiej Energetyki, a pozostały fragment do PGM. Oplaty od ludzi pobierają więc zarówno jedni, jak i drudzy.

Mieszkańcy aktywnie uczestniczą w rozwiązywaniu tego problemu. Rozmawiali m.in. z prezesem Energetyki o tym, by firma przejęła część rurociągu PGM.

- Ja w tej sprawie też będę rozmawiał z nowym prezesem KGHM, Wiktorem Bładkiem, bo Polska Miedz jest

właścicielem Energetyki - mówił podczas spotkania Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic.

Wiadomo już, że na Polance możliwe jest także założenie sieci gazowej. Zakład gazownictwa sam sfinansowałby inwestycję. Jednak mieszkańcy musieliby na własny koszt założyć w domach piece. Wielu mieszkańców już dawno się zdecydowało na takie rozwiązanie. - To jest najbardziej korzystny wariant - mówi burmistrz - Mogę zadeklarować, że gmina chętnie pomoże mieszkańcom w tym zadaniu podobnie jak swego czasu mieszkańcom wioski w założeniu pieców.

Mieszkańcy Polanki objawiają się jednak, że nie wszyscy zainteresowani się na to zgodzą. Po raz kolejny zatem mówiono o konieczności przeprowadzenia konsultacji społecznych.

OS3

Mieszkańcy Polanki szukają rozwiązania, które pozwoli płacić im mniej za ciepło.



Royal Europa zwiększa zatrudnienie

Royal Europa, polkowicki producent materiałów budowlanych z wysokoudarowego polichlorku winylu, zwiększa zatrudnienie.

Rosnące zapotrzebowanie na pracowników to wynik intensywnego rozwoju oferty produkcyjnej tej firmy.

Royal Europa rozpoczęła działalność operacyjną na rynku polskim w 1999 roku, oferując wówczas dwa produkty: system prefabrykatów budowlanych RBS oraz okładziny elewacyjne Royal Siding. W okresie 2001-2003 wdrożono 6 nowych produktów systemowych. Aktualna oferta produkcyjna obejmuje profile okienne, rynny PCW, ogrodzenia winylowe, kontenery teletechniczne, ekrany ochronne i akustyczne oraz wewnętrzne panele boazerijne.

- Dynamiczny rozwój oferty produkcyjnej powoduje również sukcesywny wzrost stanu zatrudnienia. W marcu 1999 roku, kiedy to uruchomiono pierwsze linie technologiczne, w Royal Europa pracowało 87 osób. W lipcu 2003 już 197 osób, dzisiaj - 220. Cały czas przyjmowani są kolejni kandydaci. Preferowane są głównie osoby z wykształceniem średnim o specjalnościach: mechanik, elektryk oraz stolarz - mówi Jolanta Paszkowska, specjalista ds. PR.

W prowadzonej rekrutacji Royal Europa preferuje mieszkańców gminy i powiatu polkowickiego. Na zatrudnionych tylko w ostatnim czasie 24 pracowników aż 17 osób, a więc około 71 % stanowią mieszkańcy powiatu polkowickiego.

JP



Hala produkcyjna firmy Royal

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJANA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH:

ORGANIZUJEMY :

- WESELA
- BALE
- KOMUNIE
- CHRZCINY
- URODZINY
- ROCZNICE
- SPOTKANIA FIRMOWE
- ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

OFERTA WESELNA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 78 zł/osobę !!!

Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwyczajem chebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zaszerujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewniamy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę

Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis !!!

A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy !!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780

ZAPRASZAMY !

» Z Wiktorem Bładkiem, prezesem Polskiej Miedzi, rozmawia Anna Osadczyk

Kura znosząca złote jaja

W poniedziałek, 29 marca, stanowisko prezesa KGHM objął dotychczasowy dyrektor kopalni Rudna, Wiktor Bładek. Zastąpił on dotychczasowego prezesa Stanisława Speczika, odwołanego przez radę nadzorczą Polskiej Miedzi.

- Czy zamierza Pan zmienić strategię firmy?

- Strategii zmieniać nie będziemy. Kierunek rozwoju firmy będzie taki, jaki lansował poprzedni zarząd i rada nadzorcza. Zamierzam wprowadzić kilka usprawnień, które przyspieszą dostęp do złoża głębokiego. Chcemy rozpocząć intensywne prace nad zejściem z wydobyciem do poziomu 1200 i 1500 metrów.

- Czy w Polskiej Miedzi odbędą się zmiany personalne?

- Zmiany będą, ale na zasadzie - jeden dyrektor ubył, drugi przybył. Wszystkie stanowiska zostaną obsadzone gronem zawodowców, ludzi przygotowanych i prowadzących do tej pory działalność merytoryczną w kopalniach i hutach.

- Iskrą zapalną konfliktu pomiędzy poprzednim zarządem a radą nadzorczą stała się propozycja prywatyzacji KGHM. Jak jest pana stanowisko w tej kwestii?

- W ciągu najbliższych dwóch lat nie zamierzam podejmować działań prywatyzacyjnych. Spółka wypracowała w ubiegłym roku ponad 400 milionów złotych zysku, w tym zaplanowaliśmy zysk jeszcze większy - ponad pół miliarda złotych. Po co więc sprzedawać KGHM? Jeśli te wskaźniki utrzymają się na takim poziomie, to w ciągu najbliższych lat spłacimy całe dotychczasowe zadłużenie firmy. Sprzedaż Polskiej Miedzi w tej chwili przypomina sprzedawanie kury, która znosi złote jaja. Jeśli będziemy myśleć o prywatyzacji to tylko wtedy, gdy nasza kura zacznie znosić zwykłe jaja i nie będzie, przy gorszej koniunkturze, tak złotodajna jak jest teraz. Mówiąc bez ogródek - komuś chyba brakuje, jeśli w tych warunkach, przy tej koniunkturze, jak i prognozach na kolejne dwa lata, chce prywatyzować KGHM.

- Co dla Wiktora Bładka oznacza stanowisko prezesa niedzielnego holdingu?

- Wszystko. Ta firma jest moim życiem, marzeniem oraz spełnieniem wszystkich planów i przedsięwzięć. A przyznam szczerze, że za cokolwiek się nie brałem w KGHM - wszystko mi wychodziło. I chyba dlatego tak daleko zaszedłem. Zapewniłem, że zrobię wszystko i dobiore takich współpracowników, żeby spółka przyspieszała kroku, a nie



» Zamierzam kontynuować bieżącą strategię spółki - mówi prezes KGHM

zwalniała. Chcę zapewnić stabilizację Polskiej Miedzi, a przy okazji również mieszkańcom regionu. Będziemy starać się budować nowe przedsięwzięcia, po to by nie doszło do takiej sytuacji

Wiktor Bładek chce by w Polskiej Miedzi powstawały nowe fabryki, które dadzą pracę górnikom nawet za 40 lat.



jak w Wałbrzychu. Musimy wybudować nowe fabryki, zakłady, które zatrudnią za 30 - 40 lat naszych górników, którzy nie będą już mieli czego wydobywać.

- Jak przebiegała Pana kariera?

- Moja kariera przypomina drogę majtka, który został kapitanem statku. Przeszedłem wszystkie szczeble w KGHM, zaczynając jako stażysta, poprzez nadgórnika,

kierownika oddziału, nadzycygara, zawiadowcy kopalni, dyrektora technicznego i wreszcie dyrektora naczelnego. Po tylu latach widzę, że w kopalniach, w których pracowałem swoją obecnością sprawiałem, że nie brakowało pieniędzy ani dla Spółki, ani dla Skarbu Państwa, a jednocześnie ludzie też byli zadowoleni.

- Zmienimy temat na bardziej swobodny. Ma Pan zapewne coraz mniej czasu wolnego, jak go Pan wykorzystuje?

- Sytuacja z czasem wolnym rzeczywiście wygląda nieciekawie. Mam nadzieję, jednak, że w sobotę znajdę czas, by pojechać na działkę, poruszać się trochę. A niedziele chciałbym spędzić w gronie rodzinnym, pójść na spacer i do kościoła.

- A co uprawia Pan na działce?

- Zacytuję słowa sąsiada z działki. Ona zawsze powtarza: panie Witku, panu by się nawet byk ocielł. Zawsze wszystko mi dobrze rośnie, co wywołuje niekiedy szok. Nie wiem od czego to zależy. Może mam dobrą rękę.

- Czego życzyć nowemu prezesowi?

- Dużo zdrowia i przede wszystkim górniczego szczęścia.

- Dziękuję za rozmowę

Co dalej z WSP?

Związek Zawodowy Solidarność wnioskuję do Rady Ochrony Pracy o wycofanie Wielozmianowego Systemu Pracy z KGHM.

Na wniosek krajowego zarządu Solidarności w Lubinie odbyła się konferencja z udziałem Rady Ochrony Pracy, Głównego Inspektora Pracy i szefa Głównego Urzędu Górniczego. Związkowcy uważają, że zwiększyła się wypadkowość w kopalniach Polskiej Miedzi, a WSP jest tego główną przyczyną. - Od początku byliśmy przeciwni temu systemowi - wyjaśnia Józef Czyczerski,

szef Solidarności w Polskiej Miedzi. - Porównując statystyki z roku 2002 i 2003 wypadków śmiertelnych i ciężkich w ostatnim roku przybyło. Mamy nadzieję, że ta konferencja sprawi, że system zostanie cofnięty.

- Zwiększona liczba wypadków śmiertelnych w KGHM jest faktem niepodważalnym - mówi Zbigniew Janowski, przewodniczący Rady Ochrony Pracy - Nie można jednak powiedzieć

jednoznacznie, że to WSP jest główną tego przyczyną. Będziemy dokładnie monitorować funkcjonowanie tego systemu.

Marek Szczerbiak, wiceprezes KGHM dowodzi, że to nie WSP jest przyczyną zwiększonej wypadkowości. - Te wypadki są efektem tąpnięć, które jak wiadomo są najtrudniejsze do przewidzenia - twierdzi wiceprezes.

Wielozmianowy System Pracy różni się od poprzedniego ilością zmian (kiedyś górnicy pracowali na trzy, teraz na cztery). Ze względu

na ten fakt kilka razy w ciągu doby pod ziemią przebywa podwójna ilość górników. Jest to spowodowane tym, że na przykład pierwsza

zmiana jeszcze nie skończyła pracy, a na dół zjeżdżają już pracownicy drugiej zmiany. Niesie to ze sobą niebezpieczeństwo, że w przypadku np. tąpnięcia więcej osób przebywa w rejonie zagrożenia.

Rada Ochrony Pracy zapoznała się z wnioskami zarówno związkowców, jak i zarządu KGHM i Głównego Urzędu Górniczego. Decyzję, co dalej z WSP, ma podjąć w maju.

Anna Osadczyk

Wypadki śmiertelne w kopalniach Polskiej Miedzi:

Rok 2001 - 2

Rok 2002 - 5

Rok 2003 - 8



OGŁOSZENIE

Liceum Ogólnokształcące przy Samorządowym Centrum Edukacji w Radwanicach

zaprasza wszystkie zainteresowane osoby na Drzwi Otwarte Szkoły, które odbędą się w sobotę 17.04.2004 r. w godz. od 10.00 do 14.00. W tym dniu będzie można nie tylko zapoznać się z ofertą liceum i kryteriami naboru, ale również zajrzeć do pracowni przedmiotowych i laboratoriów, spotkać się z uczniami, a także porozmawiać z nauczycielami, którzy udzielą będą szczegółowych informacji na temat kształcenia w LO. Ponadto będzie można skorzystać z kortu tenisowego, siłowni, kafejki internetowej oraz szkolnej kawiarenki. W roku szkolnym 2004/2005 radwanickie liceum prowadzi nabór do klasy europejskiej oraz przedsiębiorczo-informatycznej.

W Liceum Ogólnokształcącym w Radwanicach za priorytet uznano znajomość języków obcych. Szkoła oferuje naukę języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego - w nowych, świetnie wyposażonych laboratoriach językowych oraz w małych grupach uczniowskich; ofertę dodatkową stanowi język włoski, rosyjski oraz łacina. Ukończenie nauki języków obcych w wymiarze rozszerzonym stwarza możliwość uzyskania międzynarodowych certyfikatów językowych (DELF, FCE) potwierdzających biegłą znajomość języka w mowie i piśmie. Zaznaczyć również należy, że szkoła aktywnie współpracuje m.in. z takimi instytucjami jak Ambasada Francji, Instytut Francuski czy Ogólnopolska Fundacja im. Antoine de Saint-Exupéry'ego.

Klasa o nawiązaniu przedsiębiorczo-informatycznym zaprojektowana jest z myślą o uczniach interesujących się informatyką i być może chcących w przyszłości założyć własne przedsiębiorstwo. Szkoła już odnosi sukcesy z dziedzin przedsiębiorczości - 3. miejsce ucznia radwanickiego liceum w całym subregionie łęgińskim za napisanie biznes planu na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej oraz IV miejsce w zespołowej, komputerowej grze-symulacyjnej "KAPITALIZM".

Zadaniem szkoły jest przygotowanie młodzieży do zdania matury na wysokim poziomie i stworzenie młodzieży możliwości wyboru upragnionych studiów.

Więcej informacji możecie Państwo zdobyć w szkole: Liceum Ogólnokształcące w Radwanicach, ul. Sportowa 10. Tel. 8311 033; 8311 911 lub na stronie internetowej www.sce.edu.pl

Będzie nowy klub puszystych?

Kilkanaście osób, które dotychczas aktywnie uczestniczyły w spotkaniach Klubu Puszystych Super Linia, w tym była skarbnik Ewa Gajewska zamierzają utworzyć nowy klub.

- Jestem zbulwersowana sposobem w jaki potraktowała mnie Aleksandra Sokółowska i nie zamierzam już nigdy więcej z nią współpracować - mówi Ewa Gajewska. Podobnego zdania jest kilkanaście innych pań.

Przypomnijmy fakty. Po uroczystości Światowego Dnia Puszystych w polkowickim Aquaparku w Klubie Puszystych "Super Linia" doszło do rozłamu. Poszło między innymi o imprezę, która miała zdaniem byłych już klubowiczek skandaliczny przebieg. Chodziło o to, że prezes Sokółowska zażądała od zwyciężczyni plebiscytu na najmiłszą puszystą - Ewy Gajewskiej zwrotu nagrody, którą był wyjazd do Warszawy.

- Takie zachowanie urąga wszelkim normom - powiedziała nam Beata Falkiewicz.

- Ja nie żądałam zwrotu nagrody, tylko sugerowałam, że skoro ktoś nie należy do klubu to nie powinien korzystać z nagród - broniła się Aleksandra Sokółowska.

Tuż po feralnym święcie podczas spotkania klubowiczek kilkanaście pań wystąpiło z klubu.

- Rozliczyłam się ze wszystkich pieniędzy, którymi dysponowałam, co potwierdzają pisemne podpisy osób, od których pobierałam składki i nie zamierzam mieć nic wspólnego z Klubem Pu-



Ewa Gajewska (na pierwszym planie) wspólnie z kilkunastoma koleżankami nie zamierza uczestniczyć w spotkaniach klubu kierowanego przez Aleksandrę Sokółowską (w tle)

zystych "Super Linia" kierowanym przez panią Sokółowską - mówiła Ewa Gajewska.

Od tamtych zdarzeń minęło kilka tygodni. Ewa Gajewska pojechała do Warszawy, gdzie spędziła weekend w towarzystwie męża.

- Pojechałam za własne pieniądze. Odbylam spotkanie w redakcji miesięcznika Super Linia. Pracownicy redakcji byli wstrząśnięci tym co się dzieje w Polkowicach. Szczególnie tym, że pani prezes pobierała od nas składki, które nie były przeznaczone na wspólne wyjazdy ani zakup sprzętu, który pozwoliłby nam na skuteczną walkę z nadmiarem kilogramów. Jeżeli już gdzieś jeździliśmy, to za własne pieniądze - mówi Ewa Gajewska.

- Ola wymagała od nas byśmy regularnie płaciły składki, tymczasem sama tego nie robiła. Jak patrzę na to z perspektywy czasu to wydaje mi się, że cały klub był tylko płaszczykiem, a rzeczywi-

stym celem jej działalności (chodzi o prezes Sokółowską) była sprzedaż produktów Herba Life - dodaje Halina Tomczak

- Z moich rozmów z redakcją miesięcznika "Super Linia" wynika, że nie ma żadnych zaleceń dotyczących odchudzania produktami Herba Life. A nasza prezes na siłę wciskała nam te produkty, wręcz zmuszając, byśmy je kupowały. Poza tym nachalnie reklamowała tę firmę podczas różnego rodzaju imprez. W Warszawie obiecano mi, że polkowicki klub będzie pod pilną kontrolą. Zobaczmy co z tego wyjdzie - mówi Ewa Gajewska.

- Skoro ktoś nie chce być w klubie to ja go do niczego nie zmuszam - mówi Aleksandra Sokółowska.

- Przymierzamy się do utworzenia własnego klubu - mówi Barbara Bucyk.

Jak zakończą się burzliwe losy klubowiczek? Czas pokaże.

Konrad Kaptur

List do redakcji

Polkowice, 23 marca 2004 roku

W związku z artykułem, który ukazał się na łamach Gazety Polkowickiej z dnia 18.03.2004 roku autorstwa Konrada Kaptura pod tytułem "Rozłam u puszystych" stwierdzam, że Pani Aleksandra Sokółowska celowo zniekształciła moją koleżankę podając argumenty wysrane z palca i stosując metody wyidealizowane na potrzeby zaproszonych przez siebie mediów.

Sama chciałam wstąpić do Klubu Puszystych Super Linia w Polkowicach, ale niestety nie pozwalały mi na to środki finansowe, gdyż na wstępie zostały mi zaoferowane produkty Herbalife i dalsze uczestnictwo w tym Klubie oznaczało po prostu wysokie koszty. Pytam zatem, dlaczego nie mogłam należeć do Klubu? Dlaczego wciskane były mi te środki?

Ponadto byłam naocznym świadkiem rozmowy telefonicznej, jaka została wykonana w kierunku Pani Ewy Gajewskiej, gdzie wykonawczynią telefonu była Pani Joanna. Namawiała ona moją koleżankę Ewę Gajewską, by pozostała nadal Skarbnikiem, gdyż poprzednia Pani podobno źle wywiązywała się z tej funkcji. Rozmowa trwała ponad 30 minut. Pod jej nazwiskiem padły przeróżne określenia: "komornik", "żona kierownika" itp. Usłyszała to, gdy oświadczyła, że rezygnuje z funkcji Skarbnika i zamierza zwrócić ludziom ich ciężko zarobione pieniądze w kwotach indywidualnych, jakie też bezpośrednio lub pośrednio ponieśli.

Została również jej złożona fałszywa propozycja, Ewa miała bowiem objąć stanowisko Prezesa, ale była nie do przekupienia i odłożyła słuchawkę.

Nie wierzę w to, iż Ewa Gajewska wywiązałaby się źle z jakiegokolwiek powierzonych jej funkcji. Znam tę osobę kilkanaście lat i wiem, że jest osobą solidną i sumienną, i że do życia podchodzi uczciwie. Zawsze mogłam na nią liczyć i nigdy mnie nie zawiodła, a sam fakt kilkunastu lat znajomości zasługuje na wyraz szacunku. Kolejno chcę oświadczyć, że nie znam Pani Joanny, tej która owego feralnego dnia wykonała telefon, ale stwierdziłam, że jest osobą przekupną i szukająca małościasteczkowych sensacji oraz brak jej jakiegokolwiek wiarygodności wobec pozostałych klubowiczek. Jestem wstrząśnięta tym, co się stało, dlatego z uwagą oczekuję również wyjaśnienia tej sprawy na łamach waszej gazety.

Nazwisko i imię pozostawiam jedynie do wiadomości Redakcji.

To tylko pokaz

Pokaz akcji ratunkowej w wykonaniu straży pożarnej oraz symulacja operacji przejęcia skradzionego samochodu. Tego rodzaju atrakcje zaserwowali uczniom SP 3 polkowicki policjanci i strażacy 6 kwietnia.

- Tego rodzaju pokazy organizujemy rokrocznie. Jednakże dzisiejszy jest wyjątkowy, bo wpisuje się w Międzynarodowy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego - mówi nam Sylwester Jateczak, zastępca komendanta Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

- Cieszą się one zawsze dużym zainteresowaniem dzieci - dodaje.

- Szczególnie podobał mi się pokaz akcji policyjnej.

Strażacy też byli fajni. Teraz już będę wiedział jak zachować się gdyby doszło do jakiegoś wypadku. Na pewno takie pokazy w wykonaniu policjantów i strażaków są lepsze niż lekcje w szkole - mówi Paweł Lewandowski, uczeń Szkoły Podstawowej nr 3.

- Z doświadczenia wiem, że pokazy akcji z użyciem sił antyterrorystycznych zawsze wzbudzało duże zainteresowanie wśród dzieci. Policjanci w czarnych kominiarkach, wyposażeni w broń krótką i długą wyglądają jak wyjęci z filmów. To działa na dziecięcą wyobraźnię - mówi jeden z antyterrorystów.

- Całe szczęście, że był to tylko pokaz, ale bycie takim antyterrorystą to musi być super sprawa - mówi 8-letni Łukasz.

KoK



Antyterrorysta zaprezentował swe umiejętności

Upominki rozdane

Podczas świątecznego spotkania integracyjnego polkowickiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów najuboższym rozdano upominki.

- Na ich zakup przeznaczaliśmy 20 tys. złotych - mówi Maria Rubiś Urbaniak, przewodnicząca ZERII w Polkowicach.

Wielkanocne spotkania integracyjne, podczas których rozdawane są prezenty najbardziej potrzebującym wpisały się już na stałe na listę organizowanych przez związek imprez.

- Jesteśmy szczęśliwi, że możemy pomóc najuboższym. Dzięki temu nikt nie czuje się odrzucony, a my czujemy, że robimy coś pożytecznego - mówi Maria Rubiś-Urbaniak, przewodnicząca związku.

5 kwietnia Aula Forum polkowickiego Zespołu Szkół wypełniła się emerytami oraz rencistami, a także zaproszonymi gośćmi. Na wielkanocne spotkanie przybyli między innymi Emilian Stańczyszyn burmistrz Polkowic, Ireneusz Traczyk, przewodniczący Rady Miejskiej oraz starosta Marek Trams, a także kie-

rownicy innych jednostek samorządowych.

O artystyczną oprawę zadbały zuchy oraz harcerze z polkowickiego. Wykonali oni między innymi takie utwory jak "Wędrówka zucha", "Fatamorgana" czy "Nareszcie razem" wprawiając zaproszonych gości w pogodny i wiosenny nastrój.

Głównym punktem świątecznej imprezy było przekazanie na ręce członków związku upominków. Otrzymali je najbardziej potrzebujący, w sumie około 500 osób.

- Dostaliśmy od Urzędu Gminy 20 tysięcy złotych na sfinansowanie zakupu upominków. Są to głównie artykuły spożywcze, które pomogą tym ludziom godnie przeżyć święta - mówi przewodnicząca Zarządu Rejonowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, pani Maria Rubiś - Urbaniak.

Andrzej Pajdowski

Zwycięska karkówka



Jedną z jurorek, Maria Opychal, próbuje jedną z konkursowych potraw

W tym roku Polkowickie Centrum Animacji już po raz siódmy zorganizowało Konkurs Kulinaryny na "Najlepszą Potrawę Regionalną i Wypieki Ciast". Największe uznanie w oczach jury znalazła karkówka cygańska w wykonaniu Małgorzaty Garboś oraz Marii Puniach z Jędrzychowa.

Idea, która legła u podstaw tego konkursu jest pielęgnowanie tradycji związanych z przygotowaniem potraw oraz wypiekami ciast.

Tak duża ilość uczestników tegorocznego konkursu świadczy o tym, że tradycje regionalne są wciąż żywe i należy się z tego cieszyć - mówił tuż przed rozpoczęciem konkursowej degustacji Marek Trams - starosta polkowicki, który tradycyjnie uczestniczył w imprezie.

W tym roku po raz pierwszy w konkursie reprezentowana była Nowa Wieś Lubińska, która od niedawna wchodzi w skład gminy Polkowice. Debiut nie wypadł co prawda imponująco, ale w kolejnych edycjach zapewne będzie lepiej.

Suto zastawione stoły uginają się pod przeróżnymi smakolatkami. Paszet wielkanocny, pieczeń z niespo-

dzianka, ziemniaki z kaszą gryczaną, żurek, jajka, salatkę warzywną - to tylko niektóre z potraw przygotowanych przez uczestników konkursu. Jury, które musiało wyłonić zwycięzców miało trudne zadanie, bo każda z po-

Uginające się pod wszelkiego rodzaju smakolatkami stoły to nieodłączny element konkursu na "Najlepszą Potrawę Regionalną i Wypieki Ciast"



traw nie dość, że smakowała wyśmienicie to jeszcze została estetycznie podana.

Dbalosc o ekspozycję potraw była jednym z kryteriów, którymi kierowali się przy dokonywaniu oceny poszczególnych reprezentacji - powiedział nam Przemysław Frąckowiak, jeden z jurorów, na co dzień szef kuchni w restauracji polkowickiego Aqua Hotelu.

Ostatecznie jurorzy zdecydowali się przyznać pierwsze miejsce paniom Małgorzacie Garboś oraz Marii Puniach, które przyrządziły karkówkę po cygańsku. W kategorii ciast bezkonkurencyjna okazała się reprezentacja Kazimierzowców. Pani Małgorzata Strokosz i Katarzyna Jakubowicz upiekły ciasto "Pascha", które w odczuciu jurorów nie miało sobie równych.

Jesteśmy szczęśliwe, a jednocześnie zaskoczone. Nie spodziewaliśmy się, że to akurat nasz wypiek zdobędzie uznanie jury, ale cieszy nas, że to naszą pracę oceniono najwyżej - skomentowały zwyciężczynie. Kolejna edycja konkursu już za rok.

Konrad Kaptur

Lista zwycięzców:

Najlepsze potrawy regionalne
I miejsce - Jędrzychów (gr.II) - Małgorzata Garboś, Maria Puniach
II miejsce - Kazimierzów - Małgorzata Strokosz, Katarzyna Jakubowicz
III miejsce - Biedrzykowa - Grażyna Szlag, Anna Gregorek -

Najlepsze wypieki ciast:
I - Kazimierzów - Małgorzata Strokosz, Katarzyna Jakubowicz
II - Biedrzykowa - Grażyna Szlag, Anna Gregorek -
III - Pleszkowice (gr.I) - Alina Żmuda

Praca zaliczeniowa z historii pod młotek

28 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Polkowicach odbędzie się aukcja prac plastycznych zgłoszonych przez uczniów, nauczycieli, rodziców, krewnych. Potrwa około dwóch godzin, początek o 16.

Aukcja zostanie przeprowadzona już po raz trzeci. Corocznie organizujemy ją w święto patrona naszej szkoły - mówi Barbara Siemińska-Pleszka, inicjatorka przedsięwzięcia.

W tym roku obchody związane ze świętem patrona szkoły Jana Wyżykowskiego przypadają na 26-28 kwietnia.

Zapowiada się szczególnie tydzień w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej - dodaje.

Prace przekazywane są przez uczniów, a także przez ludzi starszych.

Byłam zaskoczona, że babcia naszego ucznia zgłosiła swą pracę. Pani w starszym wieku ofiarowują serwetki, wyszywane kołnierzyki, dziergane szaliki - mówi organizatorka.

Pod młotek może pójść również praca zaliczeniowa z historii czy biologii. Jeżeli ktoś w domu majsterkuje, może wystawić na licytację swój model samolotu - dodaje.

Rada Szkoły złożona z rodziców i nauczycieli odpowiada za stronę finansową przedsięwzięcia.

Co roku dochód z aukcji przekazywany jest na Szkolny Fundusz Wspierania Uzdolnień. Z funduszu korzystają dzieci z klas "0" do VI, które są uzdolnione plastycznie, czy też szczególnie wyróżniają się w naukach ścisłych czy humanistycznych.

W zeszłym roku wybrani uczniowie wyjechali na dwutygodniowy obóz warsztatowy do Karpacza.

To nauczyciele, wychowawcy i opiekunowie wskazują wyróżniających się uczniów. Zdolnym dzieciom pomagamy przy organizacji wernisaży, wystaw. Kupujemy również niezbędne materiały naukowe, dzięki czemu uczniowie mogą systematycznie pogłębiać swoją wiedzę - kończy pomysłodawczyni aukcji, Barbara Siemińska-Pleszka.

Andrzej Pajdowski

Burmistrz czytał "Kubusia Puchatka"

Przedszkole nr 3 w Polkowicach włączyło się do ogólnopolskiej akcji "Cała Polska czyta dzieciom". Jako pierwszy w roli lektora wystąpił burmistrz Emilian Stańczyszyn, który 7 kwietnia odczytał dzieciom fragmenty "Przygód Kubusia Puchatka". Następnym w kolejce jest komendant policji Witold Trzmielewski.

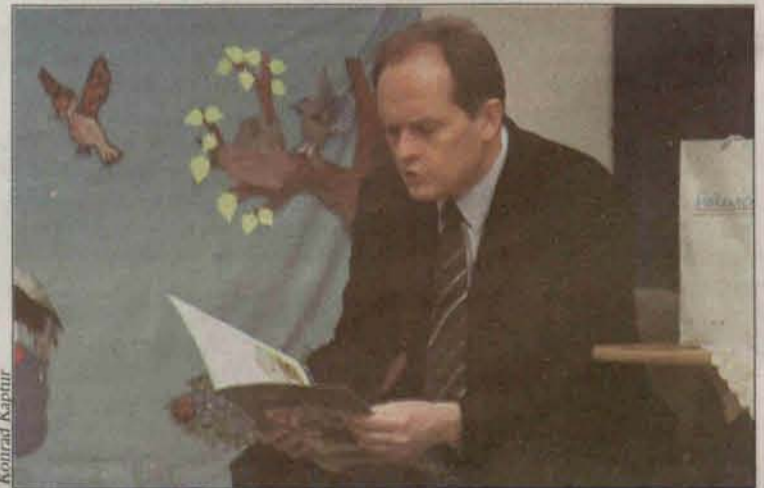
Postanowiliśmy włączyć się do tej szczytnej akcji, bo uważamy, że dla dziecka ważne jest obcowanie ze słowem czytanim. Akcja ma na celu uwrażliwienie dzieci na piękno literatury. Dla dzieci słuchanie bajek czytanych przez inne niż przedszkolanki osoby jest na pewno ciekawą formą poznawania twórczości autorów bajek. Głos przedszkolanki znają, słyszą go na co dzień. Natomiast osoba z zewnątrz wzbudza zainteresowanie - mówi Halina Felisiak, dyrektor Przedszkola nr 3 w Polkowicach.

Rzeczywiście podczas odczytywania fragmentów "Kubusia Puchatka" przez burmistrza Stańczyszyna na twarzach dzieci rysowało się wyraźne zainteresowanie, chociaż trzeba przyznać, że tego stanu nie udało się utrzymać zbyt długo.

Cieszymy się, że burmistrz, pomimo nawału obowiązków znalazł chwilę czasu na spotkanie się z dziećmi. Uznaliśmy, że będziemy zapraszać do udziału w naszej akcji najważniejsze osoby w mieście. Zaczęliśmy od burmistrza, który jest najważniejszy. Jako kolejny w rolę lektora wcieli się komendant policji Witold Trzmielewski - mówi Halina Felisiak.

Kocham dzieci, i zawsze staram się w miarę możliwości spędzać z nimi sporo czasu. Dlatego z radością przyjąłem zaproszenie do udziału w tej akcji. W roli lektora czułem się całkiem dobrze, chociaż czasami kiedy czytałem bajki swoim dzieciom minęły ładnych kilka lat temu - powiedział nam Emilian Stańczyszyn.

Konrad Kaptur



Emilian Stańczyszyn czyta dzieciom

RESTAURACJA AQUA HOTEL

SEMANA COCINA MEXICO Tydzień Kuchni Meksykańskiej



SOPA DE CHILLI - w cenie 6 zł
(zupa z kurczakiem, kukurydzą oraz fasolą na ostro)

ALBONGIDA - w cenie 16 zł
(pulpeciki z mięsa mielonego w ostrym sosie meksykańskim z nachos)

KURCZAK PO MEKSYKAŃSKU Z PAPATECCA - w cenie 17 zł
(filet z kurczaka na ostro, z ziemniakami zapiekаныmi z boczkiem i cebulą)

CHILI CON CARNE - w cenie 18 zł
(kawałki soczystej wołowiny, na ostro z fasolą i nachos)

ENCHILADAS - w cenie 20 zł
(naleśniki z farszem mięsno-warzywnym na ostro)

ZAPRASZAMY OD 1 KWIETNIA

OGŁOSZENIE JEST RÓWNIEŻ 10% KUPONEM RABATOWYM NA KONSUMPCJĘ WSZYSTKICH DAŃ Z KARTY MENU Z WYŁĄCZENIEM NAPOI ALKOHOLOWYCH

Lekarze i pielęgniarki świętowali



Na co dzień noszą nam pomoc. 7 kwietnia świętowali.

Pracownicy Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych tradycyjnie już 7 kwietnia uroczą obchodząc Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Były kwiaty, symboliczna lampka szampana oraz życzenia wytrwałości w wykonywaniu pracy, która jest misją.

Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego jak trudna jest sytuacja w polskiej służbie zdrowia. Zadłużone szpitale, brak środków na zakup podstawowych elementów wyposażenia, niskie wynagrodzenia dla pracowników - to tylko najbardziej palące problemy polskiego lecznictwa. Na szczęście w Polkowicach sytuacja jest stabilna, pacjenci otrzymują usługi wysokiej jakości, nie skarżą się na brak dostępności lekarzy, a atmosfera w przychodni lekarskiej PCUZ jest przyjemna.

Staramy się wypracować sami środki na realizację naszych zadań, gdybyśmy mieli liczyć tylko na to, co dostajemy z Narodowego Funduszu Zdrowia to z pewnością sytuacja w naszym zakładzie wyglądałaby podobnie jak w innych miejscach kraju. Całe szczęście mamy wiele pomysłów i jak dotychczas udaje nam się zapewnić naszym pacjentom opiekę na wyższym niżeli w innych rejonach Polski poziomie - mówi Mariola Kośmider, prezes PCUZ.

Jednak powodem spotkania personelu placówki było doroczne święto pracownika służby zdrowia, a nie omawianie kolejnych reform służby zdrowia nic więc dziwnego, że po zakończeniu części oficjalnej, w której najbardziej zasłużyli dla polkowickiej placówki lekarze i pielęgniarki zostali nagrodzeni

drobnymi upominkami w postaci książek dominowały rozmowy na tematy przyjemne, nie nawiązujące do trudnej sytuacji polskiego lecznictwa.

- Nie ma co narzekać. Trzeba cieszyć się z tego co mamy, a mamy pracę, która daje

dużo satysfakcji i radości - powiedziała nam Beata Piwońska, jedna z pielęgniarek.

I rzeczywiście trudno wyobrazić sobie bardziej odpowiedzialną, i dającą większe zadowolenie pracę niż niesienie pomocy potrzebującym.

Konrad Kaptur

» Mówi Mariola Kośmider, prezes PCUZ

To jest mój wybór



- Jak PCUZ radzi sobie w tych trudnych dla służby zdrowia w Polsce czasach?

- Mamy mnóstwo pomysłów na zarabianie pieniędzy. Prowadzimy aptekę, dzierżawimy pomieszczenia, świadczymy usługi z zakresu medycyny pracy, organizujemy wypoczynek. Dzięki temu nasi pacjenci mają zapewniony wyższy poziom usług niż w większości placówek służby zdrowia w Polsce. Czasy są trudne, ale trzeba sobie radzić. Nie można czekać z założonymi rękami na to, że spadnie manna z nieba. Ponadto mamy to szczęście, że gmina Polkowice finansuje realizację programów profilaktycznych dając pieniądze na zatrudnienie osób, które te programy prowadzą. Tak więc radzimy sobie całkiem nieźle, mimo trudnej sytuacji.

- Czego Pani prezes życzyłaby sobie w dniu pracownika służby zdrowia?

- Chciałabym doczekać czasów, kiedy opieka zdrowotna w Polsce będzie re-

alizowana zgodnie z zapisami ustawowymi, wedle zasad solidaryzmu społecznego. Niestety dziś jest to tylko i wyłącznie deklaracja, która pięknie brzmi, ale ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. Jako szef życzyłabym sobie głównie zadowolenia z pracy oraz tego, by atmosfera w kierowanej przeze mnie placówce była miła. Natomiast jako ekonomista życzyłabym sobie większej ilości pieniędzy z kontraktów z NFZ. A jako człowiek przede wszystkim zdrowia.

- Przez 22 lata pracy w służbie zdrowia przeszła Pani wszystkie szczeble kariery zawodowej. Na którym z etapów tej drogi miała Pani najwięcej powodów do satysfakcji i radości?

- Lubię prace twórczą, taką, która pozwala mi kreować nowe rozwiązania i obserwować jak przekładają się one na życie. Dlatego praca w charakterze preza PCUZ sprawia mi bardzo dużo satysfakcji. Mam bowiem możliwość tworzenia. Praca pielęgniarki, którą wykonywałam wcześniej, dawała mi również wiele satysfakcji. Teraz jednak mam możliwość opracowywania kompleksowych rozwiązań, których realizacja usprawnia działanie służby zdrowia. To mi sprawia olbrzymią przyjemność, ale niestety okupione jest ogromem pracy. To jest jednak mój wybór i dokonałam go w pełni świadomie.

Rozmawiał Konrad Kaptur

» Rozmowa z Beatą Zalewską, dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej w Polkowicach

Biblioteka przyszłości

- Co chciałaby Pani zmienić w funkcjonowaniu biblioteki i jej placówkach filialnych?

- Moim podstawowym zamierzeniem jest dokończenie procesu komputeryzacji biblioteki w Polkowicach. Mam nadzieję, że program służący do rejestracji wypożyczeń różnych rodzajów materiałów bibliotecznych oraz prowadzenia i utrzymywania centralnej bazy danych czytelników zarejestrowanych w bibliotece zostanie wdrożony również w placówkach filialnych w Jędrzychowie i Tarnówku. Marzy mi się nowa siedziba polkowickiej biblioteki.

- Jak ma Pani plany dotyczące organizacji imprez kulturalnych?

- Pragnę kontynuować cykl spotkań autorskich, ponieważ cieszą się dużym zainteresowaniem. Dla dzieci zamierzam organizować konkursy plastyczne, inspirowane bajką, baśnią, lekturą szkolną. Będę stawiała nacisk na promocję czytelnictwa w mediach. Moim życzeniem byłoby, aby biblioteka stała się ważnym miejscem spotkań zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. W ramach Dni Polkowic zamierzamy wraz z pracownikami zorganizować Kiermasz Taniej Książki. Nowością będzie akcja pod hasłem "Uwolnić książkę", polegająca na tym, że każdy z nas będzie mógł przyjść do Centrum Piknikowego ze swoją książką i wymienić ją na inną dostępną na aukcji. Chcielibyśmy zachęcić Państwa do przekazywania swych książek bibliotece.



Dzięki Państwa ofiarności biblioteka może wzbogacić się o interesujące woluminy.

- Czy czytelnik może mieć wpływ na zakup konkretnej książki?

- Jak najbardziej. Jesteśmy instytucją otwartą. Na biurkach pań bibliotekarek pojawiają się małe skrzynki, do których będzie można wrzucać kartki z propozycjami tytułów książek, które chcieliby Państwo u nas wypożyczyć. Dział muzyczny od dawna zakupu płyt dokonuje w oparciu o propozycje swych stałych bywalców. Jednocześnie chciałabym również, aby jego pracownicy, podobnie jak bibliotekarze kształtowali gusta muzyczne i literackie. Każdy, kto korzysta z naszych usług powinien mieć dostęp również do aktualnych dokonań w dziedzinie literatury i muzyki. Warto podkreślić, że od ubiegłego roku funkcjonuje w bibliotece Dział Akademicki. Postawiłam sobie za cel zaprowadzić tutaj dział wzorowany na bibliotekach uniwersyteckich. Zarówno my, jak i władze uczelniane są otwarte na wszelkie propozycje i innowacje.

Rozmawiał Andrzej Pajdowski

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- dzierżawy części działki o nr geod. 1032/5 o pow. 100 m², położonej w Polkowicach przy ul. Kusocińskiego - na rzecz osoby fizycznej w celu powiększenia działki przydomowej,
- dzierżawy części działki o nr geod. 795/13 o pow. 150 m², położonej w Polkowicach przy ul. Jarzębinowej - na rzecz osoby fizycznej w celu powiększenia działki przydomowej,
- dzierżawy części działki o nr geod. 246/21, położonej w Polkowicach przy ul. 3 Maja - w celu ustawienia tablicy informacyjno - ogłoszeniowej,
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym, części działki o nr geod. 216/2, położonej przy ul. K.B. Kominka (tj. grunt pod schodami przy pawilonie handlowym)
- sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych na terenie miasta Polkowice na rzecz użytkownika wieczystego tj. spółdzielni mieszkaniowej Cuprum
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym, części działki o nr geod. 315/70, położonej przy ul. Ociosowej (tj. pas ziemi między blokami),
- sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego działki o nr geod. 913 położonej na Osiedlu Młodych w Polkowicach

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.8), tel. 72-46-781, 72-46-782

Starosta Polkowicki informuje, że na tablicy ogłoszeń - ul. Główna 6, Rynek - oraz na stronie internetowej pod adresem www.powiatpolkowicki.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.polkowicesp.sbp.pl dostępny jest wykaz dotyczący:

- oddania w dzierżawę działki nr 324 o pow. 0,35 ha położonej w obrębie Radwanice gmina Radwanice
- przetargu ustnego nieograniczonego na oddanie w dzierżawę działki nr 196/20 o pow. 4,20 ha położonej w obrębie Komorniki gmina Polkowice.

Informacje na temat wykazu i ogłoszenia można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Główna 6 tel. 746 15 44 lub Rynek 31 tel. 746 15 48.

Sok z cytryny zamiast mandatu

W ramach akcji "Bezpieczna Szkoła" uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach wcielili się w rolę stróżów prawa.

Wymierzali srogie kary kierowcom łamiącym przepisy ruchu drogowego, nagradzali natomiast tych, którzy stosowali się do znaków drogowych.



Sierżant sztabowy Robert Waszkiewicz demonstruje dzieciom działanie policyjnego "radaru"

Akcja "Bezpieczna Szkoła" została zorganizowana w ramach Międzynarodowego Tygodnia Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, który przypadł na 5-11 kwietnia. Od samego rana uczniowie wspólnie z policjantami z polkowickiej drogówki pilnowali by kierowcy nie łamali przepisów. Chodziło głównie o przekroczenie prędkości.

- Staliśmy przy ulicy Dąbrowskiego, gdzie mieści się Szkoła Podstawowa nr 2. W tym miejscu w promieniu kilkuset metrów są trzy przejścia dla pieszych, setki dzieci chodzą tędy do szkoły. Dlatego jest tutaj ustawiony znak ograniczenia prędkości do 40 kilometrów na godzinę. Niestety kierowcy nie bardzo się do niego stosują - mówi nam Robert Waszkiewicz z polkowickiej policji.

- Kiedyś przyjechaliśmy tutaj nieoznakowanym samochodem i przez półtorej godziny około trzydziestu kierowców przekroczyło dopuszczalną prędkość. Były to znaczne wykroczenia, bo niektórzy jechali nawet ponad 70 kilometrów na godzinę - dodaje.

Każdy, kto 6 kwietnia przekroczył dozwoloną prędkość musiał za karę wypić sok z cytryny. Był to wyjątkowo łagodny wymiar kary, bo normalnie kierowca musiałby zapłacić i to czasami całkiem sporo. Zdarzali się również

tacy, którzy odmawiali wypicia soku, bo woleli zapłacić.

Akcja trwała prawie godzinę. W tym czasie zatrzymano kilku przestępców drogowych, którzy wypili prawie litr soku cytrynowego. Optimistyczne jest jednak to, że podczas godzinnego dyżuru małych stróżów prawa zatrzymano jednak także kierowców którzy w nagrodę za przepisową jazdę otrzymali od dzieci lizaki.

- Zawsze przestrzegam znaków drogowych, a prawo jazdy mam już od trzydziestu lat - mówi nam Tadeusz Żelichowski. Tutaj przy Dąbrowskiego jest szkoła w związku z tym zawsze zwalniam, gdy tędy przejeżdżam i robiłbym tak nawet wówczas, gdyby nie było tu znaku. Tylko nieodpowiedzialni kierowcy jeżdżą tutaj szybciej niż 40 kilometrów na godzinę. Ja do takich nie należę. Przez trzydzieści lat nie miałem ani jednego wypadku drogowego - dodaje.

Gdyby po polskich drogach jeździło więcej takich kierowców jak pan Tadeusz na pewno liczba wypadków uległaby radykalnemu zmniejszeniu.

- Właśnie popularyzacji zasad bezpieczeństwa na drodze miała służyć ta akcja, Mam nadzieję, że cel osiągnęliśmy - mówi Robert Waszkiewicz.

Konrad Kaptur

Za chwilę Jerzy Barczuk otrzyma lizaka w nagrodę za przepisową jazdę



Polkowice jedną z dolin inwestycyjnych

Na początku kwietnia ogólnopolski dziennik Rzeczpospolita opublikował mapkę tzw. polskich dolin inwestycyjnych. Na mapie znalazły się także Polkowice, co potwierdza, że konsekwentnie realizowana przez władze miasta wizja rozwoju przynosi wymierne efekty w postaci kapitału zainwestowanego przez światowe koncerny oraz stworzonych dzięki temu miejsc pracy.

Doliny inwestycyjne to skupiska firm świadczących usługi z tej samej bądź zbliżonej branży. W Polsce jest ich kilkadziesiąt. Łódź stała się mekką dla firm z branży AGD. W ciągu kilkunastu lat w kojarzonym, dotychczas z przemysłem włókienniczym mieście zainwestowali między innymi - wytwórca kucharek z Włoch Merloni i Bosch Siemens Hausgerate, producent pralek automatycznych oraz zmywarek do naczyń. Z kolei Wrocław kojarzony jest z usługami finansowymi. Wiąże się to w dużej mierze z tym, że z tego miasta pochodzi Leszek Czarniecki, twórca Europejskiego Funduszu Leasingowego. Ponadto w stolicy Dolnego Śląska ulokowały się Lukas Bank, Eurobank oraz wiele innych podmiotów świadczących usługi z zakresu sprzedaży detalicznej. Co powoduje, że w Polsce tworzą się doliny inwestycyjne?

- Przede wszystkim dostępność podwykonawców oraz obecność wyspecjalizowanej kadry - pisze na łamach Rzeczpospolitej Mariusz Przybylski, autor artykułu "Polskie doliny inwestycyjne".

» Rozmowa z Beatą Puławską, kierownikiem Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Będą zmiany

- Czy przystąpienie Polski do Unii Europejskiej zmieni coś w sytuacji ośrodków pomocy społecznej w Polsce?

- Sądzę, że tak. Nowelizacja ustawy o opiece społecznej narzuca dostosowanie domów opieki społecznych do ogólnych standardów istniejących w Unii Europejskiej. Obowiązująca od stycznia ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadziła zmiany w zakresie finansowania pobytu, odpłatności w domach pomocy społecznej dla mieszkańców danej gminy.

- Propozycji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zmierzają w kierunku powiązania reform systemu świadczeń rodzinnych z reformą pomocy społecznej.

- Tak, intencją ministerstwa jest ujednoczenie tych dwóch reform. Ustawa o świadczeniach rodzinnych wprowadza zmiany wypłaty zasiłków rodzinnych i różnych dodatków do nich. Od 1 maja 2004 r. obowiązywać będą nowe przepisy w zakresie zasiłków rodzinnych, które uregulowane są w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Tym samym z tym dniem przestają być aktualne rozwiązania prawne z ustawy o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych.



Patrząc na Polkowice trudno odmówić tym słowom słuszności.

- Jednym z podstawowych powodów, dla którego Sanden wybrał Polkowice na miejsce swojej kolejnej fabryki w Europie jest dostępność kadry oraz obecność firm, które będą odbiorcami naszych produktów - mówi Tadao Kojima, prezes polskiego oddziału japońskiego producenta klimatyzatorów.

Koncem, który przecierał inwestycyjne szlaki w polkowickiej podstrefie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej był Volkswagen Motor Polska, który wybudował tutaj fabrykę produ-

kująca rocznie 540 tysięcy silników w 1998 roku. Od tego czasu wokół potentata branży motoryzacyjnej niczym grzyby po deszczu zaczęły wyrastać nowe firmy świadczące głównie usługi na rzecz VW - Sitech, Homann, LCI, Balzers.

Zalety wynikające z koncentracji firm danej branży w jednym miejscu są na tyle istotne, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa tendencja ta będzie się utrzymywała, co dobrze rokuje Polkowicom. Jej potwierdzeniem jest inwestycja japońskiej firmy Sanden.

Konrad Kaptur



- Po wejściu do Unii Europejskiej w systemie opieki społecznej zajdą spore zmiany - mówi Beata Puławska

Dotyczy to m.in. możliwości otrzymania zasiłku rodzinnego na małżonka, który z powodu wieku lub niepełnosprawności wymaga opieki albo, który sprawuje opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem. W nowym stanie prawnym zasiłek rodzinny przysługuje jedynie na dziecko.

- A co z dodatkami do zasiłku rodzinnego?

- Dodatki do zasiłku rodzinnego nie mogą być "osobnymi" świadczeniami, jak to było dotychczas. I tak na przykład w momencie urodzenia dziecka będzie to jednorazowy zasiłek macierzyński. Dodatki związane będą z podjęciem nauki przez dziecko poza miejscem zamieszkania czy w związku z

wydatkami edukacyjnymi. Podwyżka zasiłku nastąpi w związku z narodzinami niepełnosprawnego dziecka. Z powodu braku możliwości wyegzekwowania alimentów zwiększy się kwota zasiłku rodzinnego (przejęcie kompetencji likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego).

- Gdzie należy składać wnioski o przyznanie świadczeń rodzinnych?

- Wnioski będą przyjmowane w Ośrodku Opieki Społecznej. Utworzona przeze mnie w ośrodku komórka organizacyjna do świadczeń rodzinnych będzie zajmowała się realizacją tego zadania.

Rozmawiał Andrzej Pajdowski

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Fabryka okien VARIOPLAST zaprasza do sklepu firmowego przy ul. Skalników 50. Produkcję na niemieckim profilu firmy THYSSEN POLYNER wraz z montażem, demontażem i obróbką. Zamawiając okna do 15 kwietnia zapłacisz tylko 7% VAT.
Tel. 746 19 05
Nr OD/35/8/04

Atrakcyjne kredyty od 1000 do 20000, 10,5% zmienna stopa bazowa. Polkowice, ul. 3-go Maja 18A (obok apteki Polkowickiej).
Tel. 749 88 18
Nr OD/1/8/04

Korepetycje maturalne z historii.
Tel. 608 601 723
Nr OD/2/8/04

Lecznica i hotel dla zwierząt. Chocianów, ul. Głogowska 4a.
Tel. 606 374 552; 818 52 15
Nr OD/3/8/04

Lekcje j. angielskiego dla dzieci w wieku 1-14 lat metodą Helen Doron. Metoda ta oparta jest na naturalnym sposobie nauki języka, dzięki czemu język obcy jest przyswajany niemal tak prosto, jak ojczysty. Nauka w niewielkich grupach (4-8 osób). Zgłoszenia i dalsze informacje pod nr tel. 846 09 33; 608 584 750.
Nr OD/4/8/04

Studenci informatyki, doradztwo, pomoc, kompleksowa obsługa komputera. Tania, szybko i na miejscu.
Tel. 505 133 119
Nr OD/5/8/04

Videofilmowanie cyfrowo oraz przegrywanie VHS na DVD.
Tel. 845 16 07
Nr OD/6/8/04

Wakacje nad morzem - Mielno.
Tel. 094/34 04 623; 603 233 001
Nr OD/7/8/04

Tanio gotuje na uroczystości rodzinne, komunijne, chrzciny, wesela.
Tel. 845 28 70; 600 271 328
Nr OD/8/8/04

Angielski, niemiecki. Lektor renomowanych uczelni, tłumacz literatury młodzieżowej. Tylko dla wymagających i ambitnych.
Tel. 845 00 86; 503 703 264.
Nr OD/9/8/04

Wykonuję przyłącza wod-kan., podejmuję obowiązki kierownika robót instalacyjnych.
Tel. 693 340 834
Nr OD/10/8/04

Usługi ogólnobudowlane: montaż okien, układanie paneli, kafelek, boazerii, przeróbki c.o. i wod-kan., zabudowy rigips, malowanie, szpachlowanie.
Tel. 694 209 792
Nr OD/11/8/04

Pogotowie szklarskie 24h.
Tel. 506 017 523; 506 017 522
Nr OD/12/8/04

Usługi szklarskie - szkło ornamentowe, zespolone, bezpieczne. Lustra na wymiar, szklenie okien i wystaw. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 2, czynne 9.00-17.00.
Tel. 846 29 18
Nr OD/13/8/04

Wykonuję montaż płyt GK, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie oraz różne roboty wykończeniowe.
Tel. 749 04 80, 601 516 247
Nr OD/38/8/04

Zakład szklarski oferuje wszelkie usługi szklarskie, oprawa luster i obrazów w ozdobne ramy; ul. Dąbrowskiego 5 (w podwórzu GS).
Tel. 749 24 26; 609 399 845.
Nr OD/43/8/04

KUPIĘ

Kupię mieszkanie ok. 50m kw na osiedlu Centrum lub w rynku, pilnie.
Tel. 601 064 545
Nr OD/14/8/04

SPRZEDAM

Produkcja siatki ogrodzeniowej. Polkowice, ul. Akacja 47.
Tel. 845 23 57
Nr OD/15/8/04

Sprzedam garaż przy ul. Wojska Polskiego. Cena 15500 zł.
Tel. 847 57 14
Nr OD/16/8/04

Sprzedam lub zamienię rozpoczętą budowę budynku mieszkalno-usługowego w Polkowicach. Cena 52 000. Pow. budynku 260m kw, grunt 2,5a.
Tel. 606 975 273
Nr OD/17/8/04

Sprzedam sukienkę komunijną wraz z dodatkami - wianek, buty, sweter.
Tel. 607 255 485
Nr OD/18/8/04

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki + spacerówka firmy INGLESINA.
Tel. 746 09 00; 606 912 750.
Nr OD/19/8/04

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 47a z możliwością rozparcelowania na mniejsze działki. Bardzo atrakcyjna lokalizacja, ładna okolica, media przy działce, blisko Polkowic. Cena 1000 zł/ar (możliwość negocjacji).
Tel. 694 94 39 53
Nr OD/20/8/04

Sprzedam garaż przy ul. Polnej, stan bardzo dobry.
Tel. 845 69 50; 693 052 559
Nr OD/21/8/04

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 3-pokojowe o pow. 64,5m kw w Przemkowie.
Tel. 694 661 101
Nr OD/22/8/04

Sprzedam garaż w Przemkowie.
Tel. 694 661 101
Nr OD/23/8/04

Sprzedam meble stolowe, ciemna wiśnia, szafa + 3 regały. Stan bardzo dobry. Cena 350zł.
Tel. 502 871 547
Nr OD/24/8/04

Sprzedam garaż przy ul. Polnej (światło + kanał), stan bardzo dobry.
Tel. 847 10 35; 503 33 81 83
Nr OD/25/8/04

Sprzedam lub wynajmę kiosk w Polkowicach pomiędzy Zespołem Szkół a Centrum Animacji; woda, kanalizacja, prąd. Cena 2000zł.
Tel. 693 340 834
Nr OD/26/8/04

Sprzedam Opla Asconę 1.6 benzyna, rok prod. 1986. Cena 2000 zł.
Tel. 694 209 792
Nr OD/27/8/04

Sprzedam zniczy i świec. Hurt - detal. Lubin, ul. Skłodowskiej 16a.
Tel. 844 32 03; 693 19 66 58; 507 10 70 38
Nr OD/28/8/04

Sprzedam działki budowlane uzbrojone od 7 do 14 arów w Bądzowie.
Tel. 831 20 43
Nr OD/29/8/04

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 56m kw przy ul. Miedzianej + pomieszczenie gospodarcze na półpiętrze. Możliwość zapłaty w ratach.
Tel. 749 53 15
Nr OD/36/8/04

Sprzedam działkę ogrodową nr 163 na działkach "Marysienka" (obok Rudnej Zachodniej). Możliwość zapłaty w ratach.
Tel. 749 53 15
Nr OD/37/8/04

Sprzedam kawalerkę w Polkowicach w centrum, 28m kw.
Tel. 845 42 40
Nr OD/44/8/04

Sprzedam budę dla psa. Nowa, solidnie wykonana, termoizolacyjna, składana, przystosowana do transportu.
Tel. 818 55 55
Nr OD/45/8/04

Sprzedam pergolę nową, solidnie wykonaną.
Tel. 818 55 55
Nr OD/46/8/04

PRACA

Przyjmę uczennicę na praktyczną naukę w zawodzie sprzedawca.
Tel. 847 44 90
Nr OD/30/8/04

Bezrobotna "złota rączka" przyjmie zlecenia remontowo-budowlane.
Tel. 692 731 864
Nr OD/39/8/04

Przedstawiciel handlowy z doświadczeniem poszukuje pracy.
Tel. 692 731 864
Nr OD/40/8/04

Ankieter i kolporter materiałów reklamowych poszukuje pracy.
Tel. 692 731 864
Nr OD/41/8/04

Znający się na akwizycji, marketingu i reklamie poszukuje pracy.
Tel. 692 731 864
Nr OD/42/8/04

ZAMIENIĘ

Mieszkanie spółdzielcze w Polkowicach, 1-pokojowe, 25m kw, nowe, komfortowe, umeblowane na wymiar. Podłogi i łazienka w kafelkach, nowa instalacja wodno-kanalizacyjna i elektryczna, nowe okna, ściany wygładzone, bardzo niskie opłaty, zamienię na 2-3 pokojowe (może być do remontu) w Polkowicach lub Lubinie.
Tel. 0694 94 39 53
Nr OD/31/8/04

WYNAJMĘ

Poszukuję pokoju lub kawalerki do wynajęcia w Polkowicach lub w okolicy.
Tel. 696 676 177
Nr OD/32/8/04

Mieszkanie 1-pokojowe do wynajęcia na ul. Kmicica, na I piętrze.
Tel. 075/74 11 598
Nr OD/33/8/04

Wynajmę pokój umeblowany w Polkowicach na ul. Kmicica.
Tel. 749 60 22 po godz. 19.00
Nr OD/34/8/04

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Wolodyjowskiego nr 14 L w Polkowicach.

1. Przedmiot sprzedaży - lokal użytkowy w budynku handlowo-usługowym o pow. użytkowej - 44,40 m².
 2. Nr geodezyjny działki - 43/31
 3. Pow. działki - 2481 m²
 4. Przeznaczenie w planie - teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, usługi i administracja
- Cena wywoławcza - 60.588,00 zł (netto)

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą Nr 19722. Przetarg odbędzie się w dniu 30 kwietnia 2004r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - ul. Rynek 17.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, które wpłacą wadium w wysokości 10% zł, ceny wywoławczej na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9 Nr 0212401486111000025349658

Termin wpłaty wadium upływa w dniu 27.04. 2004r.
Wpłacone wadium zostanie:
* zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
* ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.
Minimalna wartość postąpienia wynosi 610,00 zł.
Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty sądowe ponosi strona Nabywająca.
Cena nabycia pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie Filia Nr 2 w Polkowicach ul. Rynek 9, Nr 0212401486111000025349629, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 1 miesiąca od daty przetargu.
Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.
Bliższych informacji udzieli Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 - pok.8, tel. 724-67-81, lub 724-67-82.
Przedmiotowa nieruchomość jest wolna od wszelkich długów i obciążeń, również tych nie ujawnionych w księdze wieczystej.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. B. Kominka nr 5G2 w Polkowicach.

1. Przedmiot sprzedaży - lokal użytkowy w budynku handlowo-usługowym o pow. użytkowej - 33,90 m².
 2. Nr geodezyjny działki - 43/48
 3. Pow. działki - 1877 m²
 4. Przeznaczenie w planie - teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, usługi i administracja
- Cena wywoławcza - 39.593,00 zł (netto)

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą Nr 28506. Przetarg odbędzie się w dniu 30 kwietnia 2004r. o godz. 11.30 w Urzędzie Gminy Polkowice - ul. Rynek 17.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, które wpłacą wadium w wysokości 10% zł, ceny wywoławczej na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9 Nr 0212401486111000025349658

Termin wpłaty wadium upływa w dniu 27.04. 2004r.
Wpłacone wadium zostanie:
* zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
* ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.
Minimalna wartość postąpienia wynosi 400,00 zł.
Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty sądowe ponosi strona Nabywająca.
Cena nabycia pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie Filia Nr 2 w Polkowicach ul. Rynek 9, Nr 0212401486111000025349629, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 1 miesiąca od daty przetargu.
Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.
Bliższych informacji udzieli Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 - pok.8, tel.724-67-81, lub 724-67-82.
Przedmiotowa nieruchomość jest wolna od wszelkich długów i obciążeń, również tych nie ujawnionych w księdze wieczystej.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego w budynku przy ul. Targowej 8 w Polkowicach

Przedmiotem dzierżawy jest lokal użytkowy/stoisko nr 5/ o pow. 12,00 m² z przeznaczeniem na działalność handlową - położony w budynku przy ul. Targowej 8 w Polkowicach.

- wywoławcza stawka czynszu dzierżawy (miesięczna) - 365,00 zł netto
- minimalne postąpienie - 5,00 zł
- wadium - 365,00 zł

Uwagi:
- do wyliczonego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %
- umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony,
- trzy-miesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy,
- wysokość czynszu waloryzowana będzie raz do roku o wskaźnik inflacji podawany przez Prezesa GUS,
- dzierżawca zobowiązany będzie m.in. do uiszczenia opłat za energię elektryczną, energię ciepłą, wodę i ścieki,
- dzierżawca zobowiązany będzie do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości 1000 zł najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie, Filia nr 2 w Polkowicach nr 0212401486111000025349658.
Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 2004 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17-18 (budynki kamienicy - sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą ww. kwoty wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki S.A. I Oddział w Lubinie, Filia nr 2 w Polkowicach nr 0212401486111000025349658 do dnia 6 maja 2004 r.
Wpłacone wadium zostanie:
- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
- ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.
Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferował postąpienia ponad cenę wywoławczą.
Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie dwóch tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.
Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Rynek 19, pok. 9, tel. 72-46-785.

Burmistrz Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

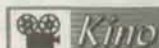
KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

Treść ogłoszenia

Data nadania

Czytelny podpis

POLKOWICKIE CENTRUM ANIMACJI



KINO PCA (ul. Dąbrowskiego 1)

PASJA

Dramat / USA, Włochy 2003 / od 15 lat / 125 min. / 10-
reż. Mel Gibson, wyst. James Caviezel, Monica Bellucci

15 - 16 IV, godz. 10.00, 12.15, 16.00, 18.15;
19 IV, godz. 18.00, 20.15;
20 IV, godz. 20.00;
21 IV, godz. 18.00, 20.15;
22-23 IV, godz. 16.00, 18.15;
24 - 25 IV, godz. 10.00, 12.15, 16.00, 18.15.

SYMETRIA

Dramat / Polska 2003 / od 15 lat / 99 min. / 10-
reż. Konrad Niewolski, wyk. Arek Detmer, Andrzej Chyra, Mariusz Jakus, Borys Szczygiel

15 - 18 IV, godz. 20.30;
USMIECH MONY LIZY

Dramat / USA 2003 / od 15 lat / 117 min. / 10-
reż. Mike Newell, wyk. Julia Roberts, Kirsten Dunst, Julia Stiles, Maggie Gyllenhaal

22 - 25 IV, godz. 20.30;
LOONEY TUNES ZNOWU W AKCJI

Komedia / USA 2003 / b.o. / 90 min. / 10-
reż. Joe Dante, wyk. Brendan Fraser, Jenna Elfman, Timothy Dalton, Steve Martin

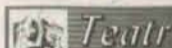
29 IV, 1 - 3 V, godz. 16.00, 18.00;

GOTHIKA

Horror / USA 2003 / od 15 lat / 95 min. / 10-
reż. Mathieu Kassovitz, wyst. Halle Berry, Penelope Cruz, Charles S. Dutton

29 IV, 1 - 3 V, godz. 16.00, 18.00;

Organizator zastrzega od siebie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.



POWRÓT

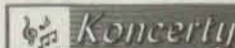
Lubuski Teatr im. L. Kruczkowskiego z Zielonej Góry
reż. Małgorzata Bogajewska
KINO 5-
19 kwietnia, godz. 9.00, 11.00

KRÓLOWA ŚNIEGU

Lubuski Teatr im. L. Kruczkowskiego z Zielonej Góry
kreatcja zbiorowa
KINO 3-
23 kwietnia, godz. 9.00, 11.00, 13.00

KACZO

reż. Zdzisław Wardejn, wyst. Magdalena Wójcik, Jerzy Bończak, Jan Jankowski
AULA FORUM 15-
28 kwietnia, godz. 19.00



EDUKACJA MUZYCZNA DLA DZIECI

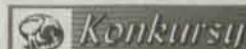
W KRAINIE PANI MUZYKI: "Z gitarą i kastanietami"
KINO
20 kwietnia, godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00

EDUKACJA MUZYCZNA DLA MŁODZIEŻY
AKADEMIA MELOMANA: "Muzyka Europy - Hiszpania"
KINO

20 kwietnia, godz. 11.00

BLUE RAINCOAT BRZASK!

LET THE BOY DECIDE
Koncert rockowy
KINO 5-
30 kwietnia, godz. 19.00



IV MILE ZA PIEC

VIII Przegląd Teatrów Szkolnych i Przedшкоlnych
KINO

21 - 22 kwietnia, godz. 8.00 - 15.00

PISANKA - KRASZANKA

Uroczyste zakończenie XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Etnograficznego:

- wręczenie nagród laureatom
- wystawa pokonkursowa
CENTRUM ANIMACJI
16 kwietnia, godz. 16.00

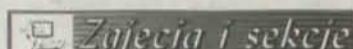
MOJA POEZJA

Trwa VI Edycja Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego. Termin składania prac mija 28 kwietnia

ALE JAJA!

wystawa pokonkursowa XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Etnograficznego "Pisanka - Kraszanka"
CENTRUM ANIMACJI, galeria "NA PIĘTRZE"

19 - 30 kwietnia



PCA, Skalników 4

DZIECIĘCY ZESPÓŁ PIOSENKI I RUCHU FANTAZJA

Wtorek (KINO), czwartek, godz. 16.00

WESOŁY TEATRZYK ZAJĘCIA PARATEATRALNE DLA DZIECI

Środa, godz. 17.00 (gr. I), godz. 18.00 (gr. II)

TĘCZOWY PĘDZELEK ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI

Wtorek, czwartek, godz. 17.00

KLUB MAŁEGO PLASTYKA ZAJĘCIA

INFORMATYCZNE DLA DZIECI

Poniedziałek, godz. 15.30 (gr. I), godz. 17.00 (gr. II)

WARSZTATY WOKALNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Poniedziałek, godz. 17.00 (KINO)

ZAJĘCIA W PRACOWNI MODELARSKIEJ

Poniedziałek, czwartek, piątek, godz. 17.00

NAUKA TAŃCA BREAK DANCE

Wtorek, piątek, godz. 16.00

AMATORSKA GRUPA TEATRALNA DLA MŁODZIEŻY

Środa, godz. 17.00 (KINO)

PLASTYCZNE KOŁO TERAPII ZAJĘCOWEJ DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Poniedziałek, godz. 14.30

FORMACJA TAŃCA NOWOCZESNEGO

Poniedziałek, godz. 17.00

JESIENNE RÓŻE ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY

Środa, piątek, godz. 14.30

SEKCJA FOTOGRAFICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Poniedziałek, środa, czwartek, godz. 17.00

SEKCJA SZACHOWA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

Poniedziałek, godz. 16.00 (dzieci, młodzież), godz. 17.30 (dorośli)

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO

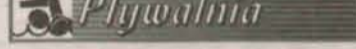
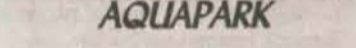
zapisy

SIŁOWNIA
bilet: 3 zł / godz.
poniedziałek - czwartek 16.00 - 21.00; piątek 16.00 - 20.00

AEROBIC
bilet: 4,50 zł / godz.
karnet miesięczny: 30 - 40 zł
poniedziałek 19.30 - 20.30; wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05
środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

SAUNA
bilet: 2 zł / 15 min.
poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

KAWIARENKA INTERNETOWA
opłata za 1 godz.: 2 zł - dzieci i młodzież ucząca się (0,5 godz. - 1 zł); 3,50 zł - młodzież pracująca i dorośli (0,5 godz. - 2 zł)
WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00



Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 9:00 - 21:00.
Sob, Niedz, i Święta - 10:00 - 22:00

CENNIK biletów - hala basenowa

STANDARDOWE
Bilet normalny
Pn. - Pt. 9,00 zł / h.
So, Ni, Św. 10,20 zł / h.
Bilet ulgowy *
Pn. - Pt. 7,20 zł / h.
So, Ni, Św. 8,40 zł / h.
Bilet rodzinny **
Pn. - Ni. 7,80 zł / h./os.

BEZ OGRANICZEŃ

CZASOWYCH
Normalny
Pn. - Pt. 27,00 zł / os.
So, Ni, Św. 29,00 zł / os.
Ulgowy *
Pn. - Pt. 21,00 zł / os.
So, Ni, Św. 24,00 zł / os.

BASEN + SAUNA

Normalny
Pn. - Pt. 13,20 zł / h.
So, Ni, Św. 14,40 zł / h.
Ulgowy *
Pn. - Pt. 10,20 zł / h.
So, Ni, Św. 11,40 zł / h.
Rodzinny **
Codziennie 12,00 zł / h./os.

GRUPY ZORGANIZOWANE (powyżej 20 osób)
Pn. - Pt. 6,00 zł / h.
So, Ni, Św. 6,60 zł / h.
BEZ OGRANICZEŃ CZASOWYCH
Pn. - Pt. 18,00 zł / os.
So, Ni, Św. 20,00 zł / os.

Solarium 0,80 zł / min.
Sauny fińskie, tureckie 0,35 zł / min.

Karnety miesięczne (4 x 1,5 godz. basen + sauna GRATIS!)
Normalny 59 zł (+4 wejścia do siłowni gratis)
Ulgowy* 41 zł

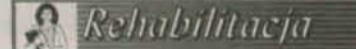
Karnety kwartalne (7 x 1,5 godz. basen + sauna GRATIS!)
Normalny 90 zł (+7 wejść o siłowni gratis)
Ulgowy* 63 zł

Karnety dla zakładów pracy
50 zł (+4 wejścia do siłowni gratis)
41 zł

* (dzieci powyżej 5 lat, uczniowie i studenci do 26 roku życia, emeryci, inwalidzi i renciści)

** (min. 4 osoby)
UWAGA!
Dzieciom do lat 5 oraz opiekunom grup zorganizowanych (1/15 osób) przysługuje wstęp bezpłatny

AquaBilard 8 zł / h.



Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o. - Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

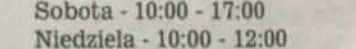
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie rehabilitacji i leczenia pomogą Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczuplające oraz rekreacyjne.

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

AQUA HOTEL



ul. Młyńska 6
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Aqua Hotel oferuje:
- przytulne pokoje,
- apartamenty,
- mini business center,
- dwie klimatyzowane sale konferencyjne - wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. W cenę pokoju wliczone jest:
- śniadanie w formie bufetu
- nieograniczone korzystanie z hali basenowej Aquapark we

wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej (z wyjątkiem niedzieli).

Kuchnia staropolska, europejska i orientalna.

SZKOŁY JĘZYKOWE

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH MR HAPPY
ul. Górna 5, Polkowice.

Strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Nauka języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli
- nowoczesne metody nauczania (internet, kamera wideo, komputer)
czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ BACHALSKI

ul. Głogowska 13, Polkowice
Tel. 746-24-47

- Nauka języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- przyjmowane są dzieci już od 7 lat, także dorośli i młodzież,

Metoda - Eureka - polegająca na zaangażowaniu w nauce wszystkich zmysłów, nauka każdej osoby traktowana jest w indywidualny sposób i postępy w nauce także indywidualnie,

czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

HELEN DORON

tel. (076) 846 09 33, 0608 584 750

- Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 - 14 lat.

- Metoda: Helen Doron oparta na naturalnym sposobie nauki języka, dzięki czemu język obcy jest przyswajany niemal tak prosto, jak ojczysty.

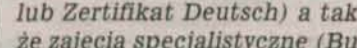
STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

(działające w ramach Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki) tel. 845 05 05

- Nauka języków: angielskiego i niemieckiego

- Kursy przygotowujące do matury oraz innych egzaminów (wyższe uczelnie, FCE lub Zertifikat Deutsch) a także zajęcia specjalistyczne (Business English, Wirtschaftsdeutsch)

- Najnowsze metody nauczania: systematyczny rozwój umiejętności mówienia, czytania, pisanie oraz rozumienia ze słuchu z jednoczesnym naciskiem na efektywną konwersację



12.IV - 18.IV - "Polkowicka" przy ul. 3 Maja
19.IV - 25.IV - "Nowa" przy ul. 3-go Maja
26.IV - 02.V - "Aspirynka" przy ul. Miedzianej

» KOSZYKÓWKA

Sensacji nie było

Dwa pierwsze mecze półfinału mistrzostw Polski kobiet pomiędzy finalistą tegorocznej edycji Euroligi Lotosem VBW Clima Gdynia a CCC Aquaparkiem Polkowice zakończyły się zwycięstwem gdynianek. Podopieczne trenera Spisackiego zaprezentowały się jednak z dobrej strony, co napała szczyptą optymizmu przed meczami rewanżowymi.

Nikt nie oczekiwał, że polkowiczanki wygrają w Gdyni choćby jeden mecz. Różnica sportowa i finansowa pomiędzy gdyniankami a pozostałymi zespołami STBL jest na tyle duża, że każda porażka Lotosu traktowana jest jak sensacja.

- Żeby wygrać z Lotosem trzeba wzbąć się ponad przeciętność - mówiła przed meczami na wybrzeżu Edyta Koryzna, rozgrywająca CCC.

Małgorzata Dylek, najlepsza zawodniczka w Europie, według dziennika La Gazetta dello Sport - Agnieszka Bibrzycka, mistrzyni WNBA Elaine Powell, inna Amerykanka Chasity Melvin, doświadczona Rosjanka Wodopianowa oraz uważana za najbardziej utalentowaną koszykarkę młodego pokolenia w Polsce Paulina Pawlak. Takich koszykarek zazdrości Lotosowi cała Polska. Nie dziwi więc fakt, że do Gdyni podopieczne Wojciecha Spisackiego jechały raczej po to, by zostawić dobre wrażenie niż po zwycięstwie.

Polkowiczanki zaprezentowały się w Gdyni z dobrej strony pokazując ambitną grę i będąc przez większą część obydwu meczów twardym przeciwnikiem dla utytułowanego rywala. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem gdynianek 98:85, chociaż na początku niespodziewanie prowadziły podopieczne Spisackiego wygrywając pierwszą kwartę 26:21. - Początkowe dziesięć minut w wykonaniu mojego zespołu to była koszykówka, jaką chciałbym widzieć cały czas. Szybkie akcje kończone punktami i ofarna postawa w defensywie - relacjonował trener CCC.

Niestety gra w kolejnych kwartach nie była już tak imponująca. Gdynianki zaczęły mocniej bronić i podopieczne Spisackiego miały coraz więcej problemów ze zdobywaniem punktów. Pod koszami szalała Chasity Powell, która z dorobkiem 29 punktów była najskuteczniejszą w ekipie Krzysztofa Koziorowicza. - Z tą koszykarką zawsze mamy problemy. W meczach przeciwko nam rzuca dużo punktów. Dziewczyny nie potrafią grać skutecznie w obronie przeciwko tak doskonałej zawodniczce - mówił Spisacki. W trzeciej kwartce pierwszego meczu polkowiczanki na moment zbliżyły się do gdynianek, niwelując ich przewagę do czterech punktów, ale potem Lotos rzucił kilka koszy z rzędu i mecz zakończył się wynikiem 98:85 dla zespołu z Gdyni.

Drugie spotkanie było wyrównane przez pierwsze 20 minut, które zakończyły się remisem 54:54. Momentami ekipa CCC nawet prowadziła prezentując kombinacyjną, szybką grę, co zaskoczyło gdynianki. Bardzo dobrze prezentowały się zwłaszcza niestępli-



Justyna Kłosińska rzuciła w obu meczach z Lotosem 24 punkty

wa i waleczna jak zwykle Edyta Koryzna. Potem jednak Lotos zaczął grać twardo w obronie i w efekcie zawodniczek z wybrzeża szybko zyskały kilkunastopunktową przewagę, której nie oddały już do końca meczu.

Trzecia kwarta polkowiczanki przegrały 8:28, nie mogąc przez ponad siedem minut zdobyć punktu. Nie potrafiły radzić sobie z presją zawodniczek Lotosu, a w sytuacjach podkoszowych fatalnie pułdowały.

- To było tragiczne dziesięć minut - komentował Spisacki.

W ostatniej kwarcie szkoleniowiec CCC dał pograć zmienniczkom - Katarzynie Salskiej oraz bardzo rzadko pojawiającej się dotychczas na parkiecie Aleksandrze Urban, która zaliczyła trzy punkty. Na sekundę przed końcowym gwizdkiem sędzię, przy stanie 97:72 dla Lotosu, Joanna Cupryś, kapitan zespołu z Gdyni trafiła zza linii 6,25 m i gdynianki osiągnęły granicę stu punktów wprawiając w euforię swoich kibiców.

Finał w Polkowicach

Od 6 do 8 kwietnia w Polkowicach gościć będą najlepsze koszykarki z Polski oraz jeden z najbardziej utytułowanych zespołów w Europie - Telekomas Wilno.

Dzięki dyplomatycznym zabiegom działaczy CCC, a przede wszystkim prezesa Krzysztofa Korsaka to Polkowice będą organizatorem Turnieju Finałowego Pucharu Polski Jantar Cup 2004. Oznacza to, że od 6 do 8 maja będziemy gościć w Polkowicach ekipy Lotosu VBW Clima Gdynia, Polfy Pabianice, ŁKS-u Łódź oraz uczestnika tegorocznej edycji Euroligi, wielokrotnego zwycięzcę tych rozgrywek zespół Telekomasu Wilno. Oglądanie pojedynków z udziałem takich znakomitości będzie zapewne nie lada gratką dla kibiców koszykówki. Turniej rozpocznie się od meczu Polfy Pabianice z ŁKS-em Łódź. Drugą parę półfinałową stworzą zespoły Lotosu Gdynia oraz polkowickiego CCC Aquaparku. Zwycięzcy obydwu meczów zmierzą się w tzw. finale polskim, który zostanie rozegrany następnego dnia.

- Najprawdopodobniej tuż przed tym meczem dojdzie do pojedynku pomiędzy naszym zespołem, a ekipą

Kolejne spotkanie półfinału STBL zostanie rozegrane w czwartek 22 kwietnia w Polkowicach.

Konrad Kaptur

1. mecz (09.04)
Lotos VBW Clima Gdynia - CCC Aquapark Polkowice 98:85 (21:26, 24:12, 26:26, 27:21).
Punkty dla CCC: Edyta Koryzna 19, Anna Marczewska 15, Ilona Jasnowska 11, Agnieszka Pałka i Urszula Stępniewicz po 10, Justyna Kłosińska i Natalia Wałigórska po 9, Agata Nowacka 2.
Najwięcej dla Lotosu: Melvin 29, Powell 19, Cupryś i Bibrzycka po 10.

2. mecz (10.04)
Lotos VBW Clima Gdynia - CCC Aquapark Polkowice 100:72 (19:18, 26:27, 28:8, 27:19).
Punkty dla CCC: Edyta Koryzna 20, Justyna Kłosińska 15, Urszula Stępniewicz 9, Anna Marczewska 8, Ilona Jasnowska 7, Agnieszka Pałka 5, Aleksandra Urban i Natalia Wałigórska po 3, Katarzyna Sabka 2, Agata Nowacka 0.
Najwięcej dla Lotosu: Dylek 22, Melvin 20, Bibrzycka i Powell po 12.

litewska, która będzie reprezentowała Euroligę. Chyba, że uda nam się pokonać w meczu półfinałowym Lotos, ale bądźmy szczerzy, jest to mało prawdopodobne - mówi prezes Korsak.

Obecność klubu Euroligi w turnieju finałowym Pucharu Polski wynika ze specyfiki regulaminu rozgrywek. Zakłada on, że polski zwycięzca rywalizacji w meczu o tzw. międzynarodowy Puchar Polski walczy z reprezentantem Euroligi. W tym roku będzie to zespół Telekomasu Wilno.

Wielki finał imprezy zaplanowano na 8 maja. Według wszelkich znaków na niebie i ziemi zmierzają się w nim ekipy Lotosu oraz wileńskiego Telekomasu. Relację na żywo z tego pojedynku przeprowadzi regionalna trójka.

- Zapraszamy wszystkich do udziału w tym bardzo ważnym dla klubu i miasta wydarzeniu. Emocji z pewnością nie zabraknie - mówi prezes Korsak.

Konrad Kaptur

Pobiegna na wiosnę

Już w najbliższą sobotę, 17 kwietnia na polkowickiej ścieżce zdrowia zostaną rozegrane XVII już Wiosenne Biegi Przelajowe szkół podstawowych i gimnazjum.

- Ta impreza na stałe wpisała się w kalendarz polkowickich wydarzeń sportowych i cieszy się rosnącą popularnością - mówi Adam Nowak, organizator imprezy

Tegoroczna rywalizacja toczyć się będzie w ośmiu kategoriach wiekowych. Najmłodszy - przedszkolacy wyruszą na trasę jako pierwsi, o godzinie 11. Będą mieli do pokonania 300 metrów, co zapewne dla wielu z nich będzie nie lada wyczynem. Start do biegu głównego, w którym wystąpią kobiety i mężczyźni przewidziano na 12.20. Biegacze wyruszą na 4-kilometrową trasę wiodącą przez leśne zaułki.

- Pierwsza trójka w każdej kategorii otrzyma atrakcyjne nagrody. Ponadto wśród adeptów biegania ze szkół podstawowych oraz gimnazjum rozlosujemy 30 nagród niespodzianek, o których na razie nie powiem, że-

by nie zdradzać tajemnicy - mówi Adam Nowak.

- Każdy z uczestników zaplanowanej na 17 kwietnia imprezy może liczyć na pieczone ziemniaki. Na pewno nie zabraknie ich dla nikogo - zapewnia Adam Nowak.

Wszystko jest już gotowe na przyjęcie biegaczy. Nie sposób tylko przewidzieć jaka będzie w sobotę pogoda.

Miejmy nadzieję, że będzie przynajmniej tak słonecznie, jak w roku ubiegłym. Organizatorami tegorocznych XVII Wiosennych Biegów Przelajowych Szkół Podstawowych i Gimnazjum "Wiosna 2004" są TKKF "Start Polkowice" oraz Urząd Gminy Polkowice. Patronat medialny nad imprezą objęło Radio Plus z Legnicy.

Relacja z imprezy w kolejnym numerze Gazety Polkowickiej.

Konrad Kaptur

Najbardziej zaciętą walkę toczyć będą zapewne najmłodszy uczestnicy zawodów



» KRÓTKO

Popylni po sukces

Młodzi pływacy z polkowickiego Gimnazjum nr 1 odnieśli sporego kalibru sukces zajmując drugą pozycję w mistrzostwach strzelańskich w pływaniu w sztafecie 10x50 m. Na drugim miejscu uplasowały się zarówno reprezentacje chłopców jak i dziewcząt. Te ostatnie wystąpiły w składzie: Karolina Puchalska, Magda Godlewska, Martyna Błaszczyk, Urszula Folega, Iwona Karolewicz, Zofia Widulińska, Kamila Bednarek, Kinga Pogońska, Magda Kowalska oraz Monika Marciniak. W skład drużyny chłopców weszli: Piotr Jakubowski, Tomasz Zaleski, Andrzej Kluska, Kamil Wojciech, Krzysztof Marjan, Jakub Kaletka, Lukasz Goldyn, Patryk Jakubowicz, Bartosz Abrolat i Kajetan Grabowski.

KoK

Zwycięstwo na koniec

Na zakończenie rozgrywek I ligi grupy południowej tenisa stołowego kobiet MKSTS pokonał ekipę SKS-u Leś - Pol Borek Stary 6:4. Teraz podopieczne Sławomira Słowińskiego

KoK



czeka mecz barażowy o pozostanie w lidze z zespołem IKTS Inowrocław. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane 17 kwietnia w Inowrocławiu, rewanż 24 kwietnia w Polkowicach. Trener polkowiczank, Sławomir Słowiński zapowiada zwycięstwo swoich podopiecznych

- Nie po to awansowaliśmy, żeby teraz spadać. Tym bardziej, że nasza forma w miarę upływu czasu jest coraz lepsza. Zrobimy wszystko, żeby wygrać i myślę, że przy pomocy kibiców nam się to uda - mówi Słowiński

PRZYJDŹ * POKIBICUJ * WYGRAJ

Polkowice 05.06.2004 godzina 15.00 ul. K.B. Kominka

V SZTAFETOWY BIEG SZLAKIEM POLSKIEJ MIEDZI
IV BIEG DRUŻYN SAMORZĄDOWYCH PREZESÓW DYREKTORÓW
II MISTRZOSTWA SŁUŻB MUNDUROWYCH MSWiA

Każdy kto wrzuci oryginalny kupon Gazety Polkowickiej w dniu zawodów tj: 05.06.2004 do urny, weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród!

Nagrody:
3 rowery górskie
5 spiworów
10 nagród niespodzianek
1 namiot

Nazwisko.....
Imię.....
Adres zam.....



» PIŁKA NOŻNA

Powrót do strefy spadkowej

Po dwóch porażkach z Wisłą Płock oraz Legią Warszawa piłkarze Górnika Polkowice spadli na przedostatnie miejsce w tabeli ekstraklasy i mają już tylko punkt przewagi nad ostatnim w tabeli Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, który niespodziewanie pokonał Odrę Wodzisław. Już w piątek mecz z Groclinem, w którym o punkty będzie bardzo trudno.



Daniel Dubicki w obydwu meczach tężał do wyróżniających się zawodników. Nie pomogło to jednak w zdobyciu punktów.

Piłkarze Górnika jechali do Warszawy po bolesnej porażce z Wisłą Płock, której doznali w Polkowicach. Z ich wypowiedzi wynikało jednak, że tanio skóry nie sprzedadzą.

- Zdaję sobie sprawę, że do Warszawy nie jedziemy w roli faworytów. Walczyć jednak trzeba, szczególnie w naszej sytuacji - zapowiadał Jarosław Krzyżanowski, pomocnik Górnika.

Przez większą część spotkania na murawie przy Łazienkowskiej toczyła się wyrównana walka, w której momentami górą byli polkowiczanie. Niestety bramki zdobywali gracze Legii. Pierwszą już w 11. minucie po strzale znajdującego się w doskonałej dyspozycji Marka Saganowskiego. Kolejne w końcówce meczu, który toczył się w arcytrudnych warunkach, przy nieustannie padających strugach deszczu, na boisku przypominającym bajero.

Górnik zagrał w Warszawie bez trójki podstawowych zawodników - Żelaski, Jamroza i Bosanaca. Nie miało to jednak większego wpływu na postawę polkowiczana, którzy dzielnie stawiali czoła utytułowanemu rywalowi przez 80 minut meczu. W końcówce jednak podopieczni Dragana zupełnie się pogubili tracąc w głupi sposób dwie bramki, w 82. i 88. minucie. Ich strzelcami okazali się Piotr Włodarczyk i Łukasz Surma.

- Warunki były dziś anormalne, trudno było utrzymać równowagę. Uważam, że przegraliśmy zbyt wysoko. Byliśmy co prawda zespołem gorszym, ale na pewno 0:3 to nie jest wynik, który odzwierciedla przebieg meczu. Mogliśmy, a nawet powinniśmy strzelić gola, ale się nie udało. Sytuacje były, atakowaliśmy, bo nie mamy nic do stracenia, w każdym meczu musimy szukać zwycięstwa. Pokazaliśmy, że potrafimy grać w piłkę - komentował na gorąco Daniel Dubicki, napastnik Górnika.

- Nie musimy się wstydić swojej gry. Podjęliśmy walkę. Uznałem, że nie ma sensu murować dostępu do bramki, szukaliśmy gry ofensywnej. Nie udało się strzelić bramki, ale warszawiacy mają chyba najlepszą obronę w

całej lidze - mówił po meczu trener Dragan.

O rozegranym 3 kwietnia pojedynku z Wisłą Płock zarówno fani jak i piłkarze czarno-zielonych chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Choć przez większość meczu optyczną przewagę mieli piłkarze Górnika, niewiele z niej wynikało. Trzeba przyznać, że ploczanie bardzo umiejętnie się bronili raz za razem konstruując groźne kontrataki. Po jednym z nich, w doliczonym czasie pierwszej połowy me-

Tomasz Moskal
wygrywał pojedynki
główkowe, ale piłka po
jego strzałach nie tra-
fiała do siatki rywali.



czu padła bramka. Zdobył ją niezawodny Ireneusz Jeleń, najsukuteczniejszy piłkarz Wisły.

Po przerwie podopieczni Dragana ruszyli do falowego natarcia. Skrzydeł dodawał im doping 4 tysięcy kibiców, którzy przyszli na Kopalnianą by wspomagać swoich pupili. Niestety gra Górnika była dość czytelna i podopiecznym Jabłońskiego z łatwością przychodziło rozbijanie ofensywnych akcji polkowiczana. Co prawda Łukasz Nawotczyński po dośrodkowaniu z rzutu różnego zdobył wyrównującą bramkę, ale ostatnie słowo i tak należało do gości, a na liście strzelców po raz drugi wpisał się Jeleń. - Graliśmy dobrze, ale zabrakło nam konsekwencji w realizowaniu założeń taktycznych i odrobiny szczęścia, która w sporcie jest niezbędna - mówił Daniel Dubicki, któ-

remu dwa dni przed meczem urodziła się córka

- Mojemu zespołowi zabrakło mądrości w grze. Niestety czasami zawodnikom zagrzały się głowy i nie potrafili opanować emocji, jak chociażby Bartłomiej Jamróz, który złapał niepotrzebną czerwoną kartkę za głupi faul - mówił na pomeczowej konferencji prasowej Mirosław Dragan.

Już w piątek naszych piłkarzy czeka kolejne arcytrudne zadanie. Zmierzą się bowiem z Groclinem Grodzisk Wielkopolski, który uległ w ostatnim meczu Lechowi Poznań 2:4 i na pewno będzie chciał w Polkowicach wygrać. Początek meczu o 19.

Konrad Kaptur

Górnik Polkowice - Wisła Płock 1:2 (0:1).

Bramki: dla Górnika - Łukasz Nawotczyński (79), dla Wisły - Ireneusz Jeleń - dwie (45, 84).

Żółte kartki: Bartłomiej Majewski, Waldemar Żelasko, Michał Bosanac, Tomasz Moskal (Górnik), Dariusz Romuzga, Maciej Teriecki (Wisła). Czerwona kartka: Bartłomiej Jamróz (Górnik, 87-za faul).

Legia Warszawa - Górnik Polkowice 3:0 (1:0).

Bramki: Marek Saganowski (10), Piotr Włodarczyk (82), Łukasz Surma (88).

Żółte kartki: Dickson Choto (Legia).

Sędziował Tomasz Pacuda (Częstochowa). Widzów 8 000.

Tabela po XVIII kolejce

1. Wisła Kraków	18	43	52-24
2. Legia Warszawa	18	41	36-13
3. Artyca Wronki	18	39	35-16
4. Groclin Grodzisk	18	31	43-19
5. Górnik Łęczna	18	27	19-28
6. Wisła Płock	18	27	31-30
7. Górnik Zabrze	18	24	18-22
8. Dospel Katowice	18	22	15-31
9. Odra Wodzisław	18	22	21-29
10. Lech Poznań	18	20	31-28
11. Polonia Warszawa	18	16	17-31
12. Widzew Łódź	18	12	18-30
13. Górnik Polkowice	18	12	13-30
14. Świt Nowy Dwór	18	11	13-31

» PIŁKA HALOWA

Witaj druga ligo

Piłkarze halowi Cuprum Polkowice w drugim meczu barażowym o pozostanie w ekstraklasie pokonali Impuls Siemianowice 5:4. W pierwszym pojedynku przegrali jednak wysoko 3:13 i spadli do drugiej ligi.

Zawodnicy Cuprum zdawali sobie sprawę z faktu, że odrobienie dużej straty z pojedynku w Siemianowicach jest mało prawdopodobne. Tym niemniej zapowiadali, że podejmą walkę i postarają się o uzyskanie jak najlepszego rezultatu w meczu rewanżowym.

- Tanio skóry nie sprzedamy - zapowiadał Jarosław Pokora.

Boisko jednak zweryfikowało przedmeczowe zapowiedzi. Mecz był bezbarwnym widowiskiem, w którym dominowała walka o każdy centymetr boiska. Zawodnicy zarówno jednej, jak i drugiej drużyny większość czasu poświęcali kopaniu się po nogach. Płynnych akcji było jak na lekarstwo.

W grze polkowiczana nie było widać żadnego pomysłu. Ograniczała się ona do indywidualnych zagrań, z których zazwy-

czaj niewiele wynikało. I nic dziwnego, że na trzy minuty przed końcem meczu na tablicy świetlnej widniał wynik 1:4. Końcówka w wykonaniu podopiecznych trenera Jedynaka była jednak niesamowita.

W ciągu niespełna trzech minut zdobyli oni cztery bramki, co zapewniło im zwycięstwo. Po dwa gole strzelili Jarosław Pokora oraz najsukuteczniejszy w całym sezonie zawodnik Cuprum Adrian Jędrzejewski.

Po gwizdku kończącym mecz na parkiet wbiegła grupka kilkudziesięciu kibiców z Siemianowic, którzy przyjechali do Polkowic specjalnie wynajętym autobusem by towarzyszyć swoim pupilom w chwili ich wielkiego triumfu. Impuls Siemianowice po roku spędzonym w gronie drugoligowców powrócił do elity futsalu. Z kolei polkowiczanie spadli z I ligi i na razie nie wiadomo jakie będą ich dalsze losy.

- W drużynie zajdą wielkie zmiany, ale na razie nie mogą zdradzić szczegółów. Jedno jest pewne - przystąpimy do rozgrywek drugoligowych w przyszłym roku - zapowiada Tomasz Borkowski, prezes Cuprum Polkowice.

Konrad Kaptur



Adrian Jędrzejewski był najsukuteczniejszym graczem Cuprum w sezonie 2003/2004

» KRÓTKO

Brązowa Alicja

Polkowicka pływaczka Alicja Błachnia odniosła spektakularny sukces podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Niepełnosprawnej rozegranej w Wadowicach w dniach 03-04 kwietnia 2004. Alicja, która reprezentowała Dolny Śląsk wystartowała w pięciu konkurencjach zdobywając trzy medale. Wszystkie w kolorze brązowym.

- Zajęłam trzecie miejsca w wyścigach na 50 metrów stylem dowolnym, 200 dowolnym oraz 100 grzbietowym - mówi polkowiczanka. - Uważam występ za udany, szczególnie ze względu na fakt, że w zawodach uczestniczyła krajowa czołówka. Szkoda, że nie udało mi się zwyciężyć w żadnej z konkurencji, ale przyjdzie na to jeszcze czas - mówi pływaczka.

KoK

Srebrne koszykarki

Dziewczęca reprezentacja Gimnazjum nr 1 w Polkowicach zajęła dru-

gie miejsce w rozegranych we Wrocławiu Mistrzostwach Dolnego Śląska w koszykówce. Turniej został rozegrany 6 kwietnia a podopieczne Krzysztofa Olszyńskiego wystąpiły w składzie: Karina Lasota, Monika Kalużna, Katarzyna Iwon, Agnieszka Nowak, Magda Kuzak, Karolina Majewska, Martyna Gidel, Paulina Klimek, Iwona Margol, Sylwia Stempkowska, Natalia Gromkiewicz i Paulina Olszyńska.

KoK

